

ECHO TYGODNIA

OTWARTE DLA KAŻDEGO, WOLNE OD CENZURY

Z ostatniej chwili

SUKCES

AFGAŃSKICH PARTYZANTÓW

Wg informacji z Islamabadu, antysowieckie siły partyzanckie odparły zmasowany atak oddziałów sowieckich i rządowych oddziałów afganistańskich na miasto Paghman na północny zachód od Kabulu. Atak był wspierany przez helikoptery bojowe i myśliwce MIGi i poprzedzony bombardowaniem z powietrza. Natarcie trwało cały dzień, po czym atakujące siły się wycofały, poniosły wielkie straty, jak poinformowały źródła dyplomatyczne. Miało zginąć wielu żołnierzy zarówno sowieckich jak i reżimowych.

Dotarła wiadomość, że partyzanci spalili co najmniej jeden pojazd opancerzony atakujących, w miejscowości Kozak Osalar, między Paghmanem a Kabulem.

W ciągu ubiegłego tygodnia w Kabulu wybuchło wiele bomb. W miejscowości Gazni na południowy zachód od Kabulu zabito pewną liczbę osób kolaborujących z reżimem.

Nadeszły też informacje o trwającej dwa tygodnie bitwie między partyzantami a członkami partii komunistycznej w rejonie Istalif na północ od Kabulu.

ANTONOW BYŁ PRZY ZAMACHU
NA OJCA ŚW. ?

Włoska telewizja pokazała fotografię mężczyzny łudzającego podobnego do Bułgara Siergieja Iwanowa Antonowa, aresztowanego ostatnio we Włoszech w związku ze śledztwem w sprawie zamachu Człowiek na zdjęciu z wyciągniętą szyją obserwuje scenę zamachu. Fotografia pokazuje też Papieża w kilka sekund po tym, jak został ranny pociskami.

35-letni Antonow jest kierownikiem oddziału bułgarskich linii lotniczych Balkan Air w Rzymie. Sędzia Ilario Martelli, który wydał nakaz aresztowania, oskarżył Antonowa o "czynne współnictwo" w zamachu dokonanym przez Mehmeta Ali Ağce.

KOMUNIKAT KPK OKRĘG TORONTO

W niedzielę, 12 grudnia b. roku w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce, zostanie odprawiona o godz. 6.30 po poł. Msza św. w intencji Narodu Polskiego w katedrze Sw. Michała (St. Michaels), w pobliżu Church i Queen St. EAST (Dojazd do stacji kolejki podziemnej Queen.)

Po Mszy św. przemarsz pod ratusz i demonstracja o k. 8 wieczorem.

KPK OKRĘG TORONTO
Biuro Informacyjne
Solidarności

W Kraju — zupełnie nowa sytuacja polityczna?

"Powstała zupełnie nowa sytuacja polityczna w kraju", stwierdził 27 XI jeden z komunikatów podziemia Solidarności, doręczony zachodnim dziennikarzom w Warszawie. "Pozwala to żywić nadzieję przynajmniej na jakąś formę rozejmu między władzami a społeczeństwem". Jednocześnie "Solidarność odwołała planowaną

odwołania planowaną demonstrację i strajków które wnoszą miały osiągnąć punkt kulminacyjny w strajku powszechnym.

Podziemie stwierdziło, że ostatnie posunięcia władz zostały bardziej pojednawczą atmosferę. Komunikaty noszą podpis Krajowej Komisji Koordynacyjnej związku i wskazują na zwolnienie Wałęsy, ustalenie daty wizyty papieskiej w Polsce i zapowiedź zniesienia stanu wojennego, jako na gesty pokojowe ze strony władz.

Po dwu dniach, 29 XI władze ogłosiły, że zwalnają 327 "internowanych" PAP stwierdził, że zwolnienie pozostaje "w związku z dalszym znacznym postępowaniem

procesu stabilizacji", oraz z "poprawą stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego". Z początkiem miesiąca rzecznik rządu podał, że "internowanych" było ok. 1000 osób. Zachodni dyplomaci są przekonani, że liczba ta jest większa. Poprzednio, 11 października, zwolniono 308 "internowanych".

Wg informacji z urzędów oficjalnych z 25 XI władze PRL poinformowały rządy zachodnioeuropejskie, że w połowie grudnia stan wojenny zostanie zniesiony, o ile nie wyłonią się nieoczekiwane przeszkody. Prywatnie informowano zachodnich urzędników, że zdecydowane postanowiono ogłosić zniesienie stanu wojennego 13 grudnia, w pierwszą rocznicę jego wprowadzenia. Wyższy urzędnik PRL oświadczył reporterom w Londynie, że decyzja jest "nieodwołalną, z wyjątkiem nieprzewidzianych i nadzwyczajnych wydarzeń", których bliżej nie określił.

Ciąg dalszy na str. 3

W NUMERZE

KRONIKA
BEZPRAWIA
STR 10, 11

OPOWIADANIE
STR 8

KOMPUTERY
I POLITYKA STR 6

TYDZIEŃ
W POLSCE
STR 3,4,6,

PANAMA str 5

NASTOLATKIEM STR.12

HOROSKOP STR.16

JAK SZUKAĆ
PRACY?
PRAWO I TY STR 9

KRZYŻÓWKA
SPORT STR.19

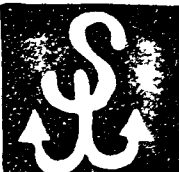
BRYDŻ STR. 13

DZIADKOWIE
I WNUKI STR 15

13-XII-81-ZGINEŁA TRAGICZNIE

WOLNOŚĆ

POLSKA KTÓRA
ZMARTWYCHWSTANIE



Echo Tygodnia

wydają.

JACEK ADOLF I ZBIGNIEW FARMUS
redagują:

*Jacek Adolf, Grazyna Farmus, Zbigniew Farmus,
Grazyna Słońska, Anne Steele, Zofia Bończa,
Jerzy Rudolf, Leszek Mech i inni.*

Przedstawiciel
Tadeusz Shopian

Korespondencję, prenumeraty, materiały proszę nadsyłać
P O Box 503 Station 'D' Toronto M6P 3K1

TELEFON 762-45-73

Dyzury przy telefonie redakcyjnym 1-3 po poł od
poniedziałku do piątku

Wałęsa nie jest wolny...

Wyrażając wielką radość z powodu wypuszczenia z osrodka odosobnienia Lecha Wałęsy, przewodniczącego naszego związku, podkreślamy jednak, że nie odzyskał on jeszcze wolności — nie tylko dlatego, że w Polsce obowiązuje nadal stan wojenny, ale również dlatego, że poddany jest szczególnemu nadzorowi Służby Bezpieczeństwa. Jednocześnie stwierdzamy, że nasz Związek, NSZZ "Solidarność" nadal pozostaje poza prawem i że została w Polsce przekreślona zasada pluralizmu związkowego ()

Biurowo Koordynacyjne
NSZZ "Solidarność" Za Granicą
Bruksela, 20 listopada 1982

Dlaczego porażka?

Akcja protestacyjna zapowiadana przez RKK na 10 listopada zakończyła się w regionie gdańskim niepowodzeniem. Była to pierwsza porażka poniesiona od czasu zawązania podziemnych struktur "Solidarności". Według nas, jej podstawowe przyczyny to

1 niespotykany do tej pory zasięg przeciwdziałan podjętych przez władzę, które sięgnęły do a branki do wojska i ZOMO — objęła ona ok 1000 pracowników głównych zakładów pracy Gdanska i Gdyni b prewencyjnych internowan, c licznych kontroli wojska i SB (na terenie) zakładów pracy, d zastraszenie załóg drakońskimi karami więzienia za udział w strajku oraz zwolnieniami z pracy, e kolportażu fałszywych ulotek odwołujących akcję protestacyjną, f niespotykanej do tej pory koncentracji milicji w miejscach zapowiadanych demonstracji

2 negatywny stosunek Prymasa Polski do akcji protestacyjnej zapowiedzianej przez TKK NSZZ "Solidarność" na dzień 10 listopada

3 Zbyt krótki termin od spontanicznej ostatniej akcji protestacyjnej

Regionalna Komisja Koordynacyjna
NSZZ "Solidarność" Regionu Gdańskiego

Jedynie podziemie może mówić pełną prawdę

Torontoński Komitet Poparcia Solidarności wystąpił z apelem do Parlamentu i społeczeństwa Kanady podkreślając, że zniesienie stanu wojennego nie położy końca łamaniu praw człowieka i pracownika w PRL i apelując by nie dopuścić do tego by zniesienie stanu wojennego posłużyło jako chwyt polityczny przekonywujący Zachód ze stopniowo dochodzi do normalizacji życia w Polsce

Powinniśmy zrozumieć, że w chwili obecnej jedynie podziemie Solidarności może i chce mówić pełną prawdę. Dzielimy nadzieję podziemia że zniesienie stanu wojennego może doprowadzić do rozejmu i do negocjacji. Przypomnijmy jednak trzy podstawowe żądania Solidarności po wprowadzeniu stanu wojennego: odwołanie stanu wojennego, zwolnienie wszystkich więźniów i wzmocnienie negocjacji w oparciu o Porozumienia Gdańskie. Solidarność zwróciła się do

krajów świata o wprowadzenie sankcji wobec PRL do czasu spełnienia tych żądań. Musimy więc utrzymywać wszystkie nałożone sankcje dopóki żądania te nie zostaną w pełni zaspokojone, dopóki społeczeństwo gotowe jest ponieść konsekwencje sankcji i dopóki podziemie Solidarności nie zwróci się o ich zniesienie

Rzeczą najważniejszą jest aktywna kampania o zwolnienie więźniów politycznych i o to by Solidarność mogła działać swobodnie

Musimy wszyscy jak najostrzej protestować przeciw nadal mającym miejsce ciężkim pogwałceniem podstawowych praw obywatelskich i pracowniczych w PRL

Musimy wreszcie nadal udzielać możliwie jak największej politycznej, moralnej i materialnej pomocy Solidarności, więźniom w Polsce i ich rodzinom, a także strukturom Solidarności za granicą."



● Sekretarz Stanu USA G Schultz, opierając się na raporcie Departamentu Stanu oskarżył ZSRR na forum ONZ "o cyniczne lekceważenie prawa międzynarodowego" i używanie wraz z sojusznikami broni chemicznej w Laosie, Kambodzy i Afganistanie. Dodał także, że dotychczasowe próby USA wstrzymania używania broni chemicznej przez ZSRR i sojuszników spotkały się jedynie z ich kłamstwami. Raport podaje, że w ciągu ostatnich siedmiu lat bron chemiczna produkcji sowieckiej zabiła ponad 10 tys ludzi w Afganistanie, Laosie i Kambodzy

● Zgromadzenie Ogólne ONZ po raz czwarty w ciągu ostatnich 3-letnich lat zajął się od ZSRR wycofania wojsk z Afganistanu. Wynik głosowania 114 państw za, 21 przeciw. Szacuje się, że w Afganistanie przebywa 105 tys żołnierzy sowieckich

● Rada Najwyższa ZSRR zastrzyła przepisy w ruchu granicznym (wejść od marca 1983 roku). Przepisy przedstawił szef KGB W Fedorczuk, który podkreślił, że 300 tys strażników granicznych będzie dokonywało bardzo ścisłej kontroli książek, rękopisów, tasm i zdjęć fotograficznych oraz zapobiegało próbom wwiezienia aparatów video, które są "szkodliwe dla politycznych i ekonomicznych interesów kraju, bezpieczeństwa państwowego, oraz zdrowia i moralności obywateli"

● Na odbywającej się w Madrycie KBWE nastąpiło starcie delegacji amerykańskiej z sowiecką. Szef delegacji amerykańskiej, M Kapelmann, oskarżył ZSRR o brutalne łamanie praw człowieka. Szef delegacji sowieckiej, A Kowalew, oświadczył, że USA nie ma prawa mieszać się w wewnętrzne sprawy ZSRR

● Pewna liczba Niemców z NRD została skazana za odmowę odbycia służby wojskowej na kary więzienia od 7 do 20 miesięcy. Większość ze skazanych należała do grup pacyfistycznych i rozbrojeniowych noszących pokojowy znaczek pacyfizmu, który państwo wschodniemieckie potępiło publicznie za szkodliwość dla obrony narodowej

● Powstała w czerwcu w Moskwie niezależna "Grupa Zaufania" działająca na rzecz pokoju i rozbrojenia. Została ostro zaatakowana przez TASS, która jej członków nazwała "renegatami i kryminalistami" pracującymi dla zachodnich wywiadów

W Rzymie aresztowano 35-letniego kierownika tamtejszego biura Bułgarskich Linii Lotniczych S Antonowa. Oskarżono go o udział w zamachu na Jana Pawła II. Policja wciąż nie wie czy S Antonow mierzył również w papieża czy wypalił jedynie z pistoletu by ułatwić ucieczkę M Agci. Jego aresztowanie prawdopodobnie wersję według której KGB zaangażowało do zamachu na papieża oprócz Agci także bułgarską tajną policję

W ChRL zebrało się na dwutygodniową sesję Zgromadzenie Ludowe, które ma uchwalić nową konstytucję. Będzie to 4 od 1949. W projekcie konstytucji zawarto klauzulę dotyczącą "pokojowego połączenia z ojczyzną" Tajwanu. ChRL zaoferowała Tajwanowi "wysoki stopień samorządności" i zadeklarowała pełną uwagę dla rozpatrzenia obecnego systemu politycznego i ekonomicznego Tajwanu oraz życzeń Tajwanczyków. Tajwan odrzucił ofertę nazywając ją fortelem mającym doprowadzić do całkowitego wcielenia Tajwanu do ChRL i systemu komunistycznego

Nowym premierem Japonii rządząca partia Liberalnych Demokratów wybrała 64-letniego Yasuhiro Nakasonę. Ma on opinię "prawcowca" i "jastrzębia". Nie raz wypowiedział się za nową konstytucją, w której więcej nacisku położono by na rozwój sił zbrojnych Japonii, włącznie z posiadaniem broni nuklearnej. Uważa się go również za Japonczyka o zdecydowanie proamerykańskiej orientacji

Z wizytą w Indiach przebywa prezydent Francji F Mitterand. Francja podpisała z Indiami umowę nuklearną, która umożliwi Indiom wykorzystanie zbudowanej przez Amerykanów elektrowni w pobliżu Bombaju i dalszy rozwój broni atomowej. USA wstrzymały nuklearną kooperację z Indiami w 1978 roku po podpisaniu Aktu o Nieprolifracji Broni Nuklearnej. Indie zaoferowały w zamian Francji bardzo lukratywny kontrakt zbrojeniowy.

● 9 państw NATO planuje wspólne wybudowanie w latach 90-tych okrętów przeciw łodziom podwodnym

● Kanclerz RFN, H Kohl, wezwał prezydenta USA, R Reagana, do spotkania z sekretarzem generalnym KPZR, J Andropowem, w celu zachowania pokoju i wstrzymania zbrojen. Dodał jednocześnie, że Zachód powinien rozmieścić na swym terenie amerykańskie pociski rakietowe średniego zasięgu. Jesli genewskie rozmowy rozbrojeniowe zakończą się fiaskiem

● W Izraelu niezależna komisja sędziowska, badająca wrzesniową masakrę dokonaną przez Chrześcijańską Falangę w dwóch obozach dla uchodźców palestyńskich w Zach. Bejrucie ostrzegła premiera M Begin i osmiu wysokich funkcjonariuszy rządu, że dotychczasowe dochodzenia mogą im zaszkodzić i dała im 15 dni do podjęcia decyzji czy zechcą zmienić swoje oświadczenia i uzupełnić toczący się przewód sądowy

● ONZ-owska Komisja Praw Człowieka wydała oświadczenie, (składane od 1978 raz w roku), że w Chile nie nastąpiła żadna poprawa w zakresie swobód człowieka i wolności obywatelskich

Jan Paweł II w celu upamiętnienia 1950 lat od śmierci Chrystusa ogłosił rok 1983 Rokiem Świętym. Poprzedni Rok Święty w 1975 przyciągnął miliony turystów do Włocławka i Rzymu

● W oficjalnej siedzibie premiera W Brytanii nastąpił wybuch bomby. M Thatcher znajdowała się w budynku, lecz nie została zraniona. Do wysłania paczki z bombą przyznały się różne ugrupowania

W Pakistanie matka kilku dzieci uznana winną stosunku pozamążskiego została skazana na 5 lat ciężkich robót i publiczną chłostę. 20 uderzeń batem

● W Brazylii porażonych prądem elektrycznym o napięciu 69 tys V zginęło co najmniej 29 ludzi i ponad 50 zostało rannych, gdy słup trakcji elektrycznej przewrócony przez ciężarówkę runął na tłum

Izrael planuje wystrzelenie własnych satelitów szpiegowskich

Brytyjska gazeta "Sun" podała, że książę Andrzej za swoje miejsce schadzek małżeńskich obrał 100-pokojowy Floors Castle w Szkocji. Gazeta przytacza szereg nazwisk kobiet, które poznały zamek. Pałac Buckingham odmówił komentarza oznajmiając "Co książę czyni w swym życiu prywatnym jest całkowicie jego sprawą". Tymczasem książę wznowił romans z aktorką Koo Stark. Gdzie przebywa? Floors Castle!

W KANADZIE

Minister finansów, Marc Lalonde w odpowiedzi Florze MacDonald — krytykowi polityki społecznej rządu z ramienia partii konserwatywnej stwierdził, że jego zdaniem wskaźnik bezrobocia utrzyma się na poziomie niezmiennym przez najbliższe miesiące

Wskaźnik ten wynosi 12,7 procent, tyle, ile wynosił w okresie Wielkiej Depresji

W grudniu Lalonde spotyka się z ministrami finansów prowincji w celu uzyskania poparcia dla swego programu budżetowego

Minister sprawiedliwości Mark Mac Guggan stwierdził, że rząd federalny rozpatruje możliwość wprowadzenia nowego prawa, w myśl którego pijany kierowca może otrzymać karę 1 roku więzienia. Dodał, że podobne prawo obowiązuje w krajach skandynawskich

W ciągu ostatnich 6 lat, według danych statystycznych zginęło 18 000 Kanadyjczyków z powodu prowadzenia samochodu po pijanemu (Dla porównania — podczas 6 lat II wojny światowej zginęło ich 17 682)

Dotychczas, kara za prowadzenie samochodu przy obecności więcej niż 0,8 miligrama alkoholu, przy popełnieniu przestępstwa po raz pierwszy wynosiła od \$ 50 do \$ 2000 lub 6 miesięcy więzienia

Kara więzienia w praktyce — dotąd była rzadko stosowana

Hugh Hambleton, wysoki pracownik Organizacji Paktu Północno-Atlantyckiego w Paryżu i profesor nauk ekonomicznych na Quebeckim uniwersytecie Laval został postawiony w stan oskarżenia w W Brytanii pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Sowietów

Profesor był w stałych kontaktach z agentami sowieckimi. W śledztwie zwierzył się z osobistego spotkania z Jurijem Andropowem, który zachęcał go do kanery parlamentarnej

● W Montrealu trwa drugi z kolei proces policjantów z RCMP, tym razem oskarżonych o uprowadzenie i próbę przekupienia w 1972 roku prawnika Andre Chamarda

Chamard miał powiązania z ugrupowaniem lewicujących prawników

● Wydatki rządowe związane z podróżami wzrosły o 70 procent i wynoszą \$ 1,9 miliona. Rekord bije minister rolnictwa E Whelan, który wydał \$ 156,903 na ten cel. Wydatki ministra finansów M Lalonda, gdy sprawował urząd ministra energetyki w 1981 roku wzrosły trzykrotnie do \$ 93 747

4 osoby ubiegać się będą o posadę prezydenta Partii Konserwatywnej w kolejnej kadencji. Obecny prezydent, który otrzymuje uposażenie w wysokości 65 tys dolarów Peter Blaikie rezygnuje z kandydowania

Ubiegają się dziennikarz Joel Aldred, poseł z Alberty Peter Elzinga. Zapowiedzieli swe kandydatury Peter Vuicic — obecny skarbnik PC i Elizabeth Willcock — prezes kobiecej organizacji konserwatystów

Minister oświaty w Ontario Bette Stephenson, zapowiedziała duże zmiany w programie nauczania w szkołach podstawowych w 1984 r

Zwiększona ma być ilość godzin nauczania języka angielskiego i francuskiego. W klasie 7 i 8 wprowadzone będą kursy preorientacyjne pozwalające na lepszy wybór przedmiotów w szkole średniej

Clifford Olson morderca 11 dzieci i nastolatków, odsiadujący wyrok dożywocia w więzieniu w Kingston został przewieziony do zakładu w Kolumbu Brytyjskiej w celu przeprowadzenia śledztwa w sprawie dwóch innych jego zbrodni. Olson ma wskazać miejsce ukrycia ciała Verny Bjerk i zeznać w sprawie śmierci Marnie Jamesona

Olson za udzielenie informacji w śledztwie poprzedzającym jego rozprawę otrzymał \$ 90 000, przekazane jego rodzinie

Tym razem policja oświadczyła, że nie zawarła z Olsonem umowy, która mogłaby dotyczyć opłaty za dostarczone informacje

TYDZIEŃ W POLSCE

Ciąg dalszy ze str 1

Władze PRL poinformowały kraje Paktu Północno-Atlantyckiego, że oczekują zniesienia zakazu udzielania PRL kredytów rządowych i zniesienia innych sankcji gospodarczych po odwołaniu stanu wojennego. Sankcje zostały nałożone na PRL po 13 grudnia 1981 r. Zachodni dyplomaci w Warszawie podkreślali, że władzom PRL najwyraźniej bardzo zależy na przywróceniu normalnych stosunków gospodarczych z Zachodem

Kompletny zakaz strajków ma obowiązywać przez rok po zniesieniu stanu wojennego a potem mają być dozwolone strajki tylko o wyższe płace, tylko w poszczególnych zakładach pracy i tylko za zgodą trzech czwartych wszystkich pracowników zakładu

Władze nie odpowiedziały formalnie na wystąpienia podziemia stwierdzające, że w kraju powstała nowa sytuacja polityczna i jest nadzieja na rozejm. Rzecznik rządu Urban oświadczył, że rząd zajmuje stanowisko tylko w sprawach ważnych a ta sprawa (tj. stanowisko podziemia Solidarności) nie ma żadnego w ogóle znaczenia. Ostatnie wystąpienia podziemia określił jako pozorną działalność małej grupy ludzi którzy nie mają już żadnego znaczenia i żadnego wpływu na bieg wydarzeń w kraju. Zachodni komentatorzy podkreślali, że ostatnie wystąpienia podziemia prawdopodobnie odzwierciedlają niepowodzenie obranej poprzednio taktyki oporu

Korespondent NEW YORK TIMES'a w Warszawie poinformował, że wyłaniająca się nowa strategia Solidarności jak się wydaje, oparta jest na nadziei, że władze które odzyskały kontrolę w kraju, będą współpracować z Kościołem i dążyć do społeczeństwu pewną swobodę, aby poprawić nastroje w kraju. W takich warunkach Solidarność mogłaby działać — w ograniczonym zakresie.

W pewnym stopniu stanowisko to zajął z końcem listopada KOS — Komitet Oporu Społecznego powiązany z Solidarnością warszawską, w opublikowanym dokumencie Oświadczenie to stwierdza, że rola Prymasa Glempa w dążeniu do porozumienia z władzami była politycznie "skomplikowana". Z jednej strony Kościół współpracował z reżimem starając się nie dopuścić do przygotowywanych przez Solidarność demonstracji, lecz z drugiej strony jest możliwe, że próbował ustalić "nową legalną platformę polityczną"

Wzrost produkcji o 4% zapowiedziały władze 27 XI — na rok 1983. Byłby to pierwszy roczny wzrost produkcji w PRL od czterech lat. Jednocześnie jednak zapowiedziano dalsze zmniejszenie dostaw niektórych produktów żywnościowych.

W A Ł Ę S A

W C Z Ę S T O C H O W I E

30XI Wałęsa przybył do Częstochowy na paradną pielgrzymkę, by modlić się do Matki Boskiej Częstochowskiej by oświeciła go, jak ma postępować w przyszłości. Jest to druga podróż Wałęsy po zwolnieniu go z "internowania" 14 XI. Poprzednio był w Warszawie, na spotkaniu z Prymasem Do Częstochowy towarzyszył mu jego spowiednik i proboszcz, ks Henryk Jankowski i grupa przyjaciół z Solidarności. Po Sierpniu, w dniach Solidarności, Wałęsa zazwyczaj udawał się na krótką pielgrzymkę — rekolekcje, przed opublikowaniem ważnego oświadczenia

Ludzie w Kraju czekają niecierpliwie na to, co powie Wałęsa. Po przybyciu do Częstochowy, oczekiwany przez ekipy telewizyjne, fotoreporterów i dziennikarzy, zachował milczenie. Niektórzy dawni współpracownicy Wałęsy mówią, że zrywają nadzieję, iż Solidarność

Ciąg dalszy na str 4

Federacja Polek w Kanadzie
Ogniu nr 1

Uprzejmie zaprasza na odczyt
"ROK STANU WOJENNEGO I ROLA
SOLIDARNOSCI"

Prelegentem będzie prof dr JERZY
WOJCIECHOWSKI wykładowca filozofii na Ottawskim
Uniwersytecie

Niedziela 5 grudnia godz 4 po poł
Dom SPK 206 Beverley St Toronto
wstęp \$ 4 z podwieczorkiem
Dochód przeznaczony na pomoc Polsce

BIURO INFORMACYJNE SOLIDARNOSCI W KANADZIE

POSZUKUJE PILNIE MIESZKAŃ 1,2,3,
SYPIALNIOWYCH DLA BYŁYCH
INTERNOWANYCH — CZŁONKÓW
SOLIDARNOSCI Z RODZINAMI

MIESZKANIA W CENIE
AKCEPTOWANEJ PRZEZ MANPOWER
PROSIMY ZGŁASZAĆ POD TELEFONEM
(441-3714 w godzinach od 10 do 16).

ZBIERAMY RÓWNIEŻ DLA NICH
UZYWANE UBRANIA, MEBLE, RADIA I
TELEWIZORY.

Kongres Polonii Kanadyjskiej Okręg Toronto

OSRODKI POMOCY IMIGRANTOM
MIĘDZYORGANIZACYJNE
BIURO IMIGRACYJNE
192 Garden Ave.
Tel 532-1126

**KOMITET POMOCY
POLSKIM UCHODZCOM**
357 Runnymede Rd.
Tel 766-6191

**OSRODEK POMOCY
POLSKIM IMIGRANTOM**
206 Beverley St
Tel 979-9634

**BIURO POMOCY
SPOŁECZNEJ**
128 Fern Ave.
Tel 533-9471

oraz **MAGAZYN DLA NOWO PRZYBYŁYCH**

W związku z wyburzeniem
budynku magazynu dla nowo
przybyłych w Toronto będzie
czasowo zamknięty

O terminie otwarcia i lokalizacji
nowego magazynu
powiadomimy w nowym
ogłoszeniu w Echu Tygodnia

BIURO POMOCY NOWO PRZYBYŁYM

przy 192 Garden Ave, tel 532-1126 czynne poniedziałek-piątek od 10 rano do 4 po poł, wtorek od 10 rano do 8 po poł

Serdecznie dziękujemy wszystkim ofiarodawcom, którzy przekazali rzeczy do magazynu dla nowoprzybyłych. Jednocześnie uprzejmie prosimy osoby pragnące przekazać nowoprzybyłym zbędne meble, sprzęt kuchenny i przedewszystkim dziecięce łóżka i wózki o skontaktowanie się z naszym biurem

DZIĘKUJEMY ZA POMOC!

TYDZIEŃ W POLSCE

Ciąg dalszy ze str 3

może zostać wskrzeszona w jakiejś postaci (tj wskrzeszona oficjalnie), choć prawdopodobnie będzie to wymagało daleko idącego kompromisu z władzami. Ci którzy ostatnio rozmawiali z Wałęsą mówią jednak, że jego plany były dotychczas mgliste, jak się wydawało.

Wkrótce po zwolnieniu Wałęsa oświadczył, że będzie potrzebował około miesiąca, by się zorientować, co się stało w Polsce w czasie kiedy był więziony i by podjąć decyzję, co trzeba zrobić. Miesiąc minie w okolicy 13 grudnia, kiedy, jak się oczekuje, na sesji sejmu zostanie ogłoszone zniesienie stanu wojennego. Wałęsa powiedział też, że będzie "odważny, lecz ostrożny, bardzo ostrożny".

Agencja UPI podała, opierając się na informacjach z kręgu rodzinnego Wałęsy, że w oczach bliskich jest on "więźniem we własnym mieszkaniu" i że jego przyszłość jako działacza związków zawodowych jest niepewna.

W dwa tygodnie po zwolnieniu z "internowania" Lech, który ma teraz sporą nadwagę, "wiele chodzi po swym 6-pokojowym mieszkaniu, ogląda telewizję, przyjmuje przyjaciół, czyta książki i dużo je", opowiedziała dziennikarzem jedna z bliskich osób Wg innego źródła, Wałęsa "unikła tłumów i nawet nie nosi odznaki Solidarności. Można go określić jako więźnia we własnym mieszkaniu".

PRYMAS GLEMP

WZYWA AKTORÓW

DO PRZERWANIA BOJKOTU?

We wtorek' dnia 30 XI Prymas Glemp miał się spotkać z aktorami w Warszawie i wezwać ich do zaprzestania bojkotu reżimowej telewizji. Aktorzy do dziś prowadzą masowy bojkot w proteście przeciw stanowi wojennemu, represjom i delegalizacji Solidarności. Władze wywierały presję zmierzającą do złamania bojkotu, Rakowski - wicepremier - oświadczył nawet, że jeśli aktorzy nie będą chcieli grać to w ostateczności będzie można zamknąć teatry (dla tych co mają etaty w teatrach, jest to jedyne źródło skromnych dochodów).

Aktorzy, wśród nich najbardziej znane nazwiska polskiej sceny współczesnej, bojkotują systematycznie także wszelkie inne imprezy wykorzystywane przez władze dla celów propagandowych. Publiczność wygwizduje i wyklaskuje ze sceny tych nielicznych, którzy wyłamują się z bojkotu. Ostatnio władze nasiliły kampanię zmierzającą do skłonienia aktorów do powrotu do pracy.

Dziennik SŁOWO Powszechnie doniósł, że Prymas Glemp powiedział aktorom, by "wrócili tam, gdzie jest ich miejsce".

JAROSZEWICZ I SPÓŁKA

PRZED TRYBUNAŁEM

Władze podały do wiadomości, że cztery wysoko postawione osobistości z czasów rządów Gierka zostały tymczasowo zwolnione z "internowania" by stanąć na ławie świadków przed trybunałem stanu, powołanym do badania korupcji i nadużyć władzy.

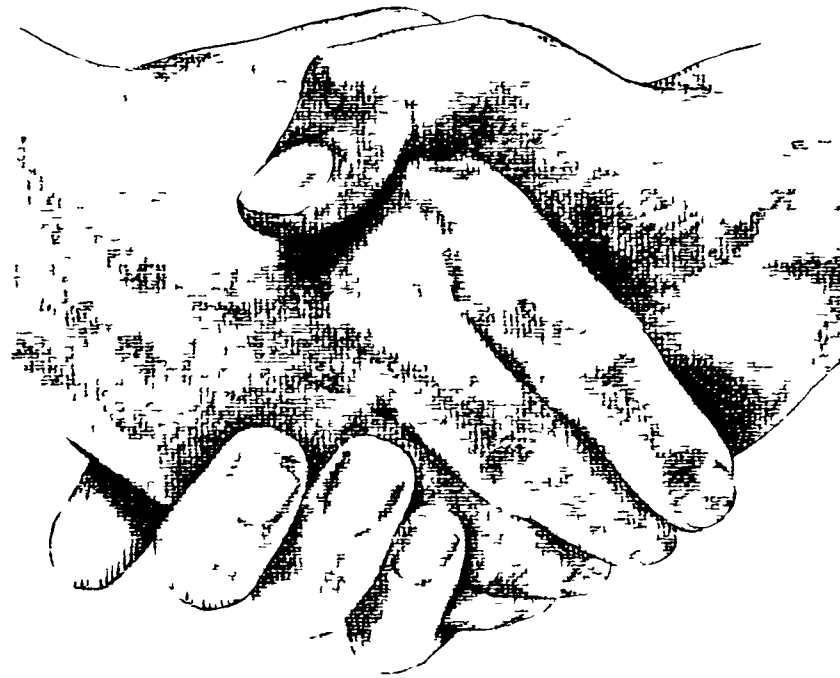
Jak pisał PAP, są to byli premier PRL Piotr Jaroszewicz, byli wicepremierzy Tadeusz Pyka i Jan Szydłak i były szef planowania gospodarczego Tadeusz Wrzaszczyk. Sam Gierek i inni członkowie jego ekipy są nadal "internowani".

Dalszy ciąg na str 6

Komunikat

Walne zebranie Polish Canadian Action Group
5 grudnia godzina 2 30 po południu
w budynku Credit Union, 220 Roncesvalles

EUROPA WSCHODNIA



GORZKI POWRÓT

Przed paroma dniami dostałem z Saskatchewan list od jednego z moich ukraińskich przyjaciół, wydaje mi się on wart tego, aby opublikować go w polskiej prasie. Wszelkie przemyslenia i nasuwające się komentarze pozostawiam czytelnikom "Mój drogi",

Jak dobrze wiesz od paru lat marzyłem o choć krótkiej podróży do mego rodzinnego miasta tęskniłem za rodziną, przyjaciółmi, a nawet i za uliczkami i podwórkami. W końcu po długich staraniach i wysiłkach załatwiłem co potrzeba i poleciałem. Do Wiednia podróż upłynęła bez żadnych wrażeń, pierwsze emocje rozpoczęły się gdy ogłoszono, że już lecimy nad terytorium sowieckim, dało się to natychmiast poznać z okien samolotu, wyraźnie widać zaniebane drogi, stojące na nich kaluże, bezwładnie rozrzucone zabudowania, duża ilość konnych wozów.

Po wylądowaniu na lotnisku samolot natychmiast zostaje otoczony przez żołnierzy tzw. pograniczników, było ich około 10, dwóch stanęło przy drzwiach samolotu, dwóch przy trapie, tak samo stali przy wyjściu z autobusu wiozącego nas do kontroli paszportowej. W sali odpraw zaczyna się od szczegółowej, długiej i nudnej kontroli dokumentów zdejście okulary, założyc, obrócić głowę w lewo, w prawo, a do kogo jedziecie, po co, na jak długo, skąd, podać swój adres i adres osoby odwiedzanej i tak w koło przez pół godziny. W końcu gdy już uznają, że rzeczywiście jesteś tym za kogo się podajesz przechodzisz do celnika. Pierwsze pytanie a macie no jakieś książki i gazetki, jeśli nie to idzie się dalej przechodząc przez wykrywacz metalu, ja musiałem przejść go pięć razy, dopiero po wyjęciu wszystkich drobnych pieniędzy z kieszeni, zdjęciu zegarka i na koniec paska od spodni (metalowa sprzączka), detektor przestał

buczeć i obsługa spojrziała na mnie nie jak na potencjalnego przestępcę.

Następny etap to gruntowne wybebeszenie wszystkich walizek i bagazu ręcznego, szukają dzinsów towaru na handel, bardzo są rozczarowani gdy nie masz nic ponad dozwoloną normę i nie można odciec twego bagazu. Celnicy patrzą na ciebie niczym na osobistego wroga, a gdy podniesiesz głowę to na galerijce nad salą widzisz stojących urzędników, którzy pilnują pracujących na dole. Wymiana pieniędzy oczywiście obowiązkowa z dokładnym przeliczeniem przez celnika ile masz waluty, kurs 1 dol USA - 63 kopiejki (na czarnym rynku 7 rubli). Rozmowa cały czas toczy się w języku rosyjskim, tylko dla dużych grup z USA lub Kanady podstawiają urzędników mówiących po ukraińsku.

Cała odprawa wywiera na tobie wrażenie, że jesteś winny przez sam fakt mieszkania na Zachodzie, zaczynasz sam wątpić w to, że naprawdę jesteś w porządku, w końcu po prawie dwugodzinnym maglu wychodzisz ocierając pot z czoła i ciesząc się, że jednak okazałeś się być godnym stapania po sowieckiej ziemi. Stojąc przed budynkiem lotniska zastanawiasz się jak tu dojechać na dworzec, do wyboru masz dwie możliwości taksówka lub jazda samochodem prywatnym (dla ciekawości dorabianie przez wożenie ludzi swym własnym samochodem to bardzo ryzykowny sposób, jeżeli wpadnie się parę razy to zabierają samochód jako narzędzie przestępstwa). Na dworcu okazuje się, że mój pociąg odchodzi dopiero za 20 godzin, o miejscu w hotelu nie ma co marzyć, o ile nie zarezerwowało się go parę miesięcy naprzód i nie pozostaje nic innego jak nocleg na dworcu, nie jesteś zresztą jedynym czekającym pasażerem, są całe tłumy, ludzie śpią na ławkach lub zgola na

podłodze, w sumie wrażenie masz takie, że od wojny nic się nie zmieniło, jak było tak i jest. Gdy po parogodzinnej podróży dojechałem na miejsce - brudny i wymęczony - okazało się, że nikt na mnie nie czeka, więc wyruszyłem sam w dalszą drogę, już w pierwszym momencie miasto zrobiło na mnie wrażenie dużo gorsze niż przed paru laty, widac wyraźnie brak dbałości o domy, trawniki kiedyś pełne kwiatów straszą goliźną i kupą śmieci. Zaopatrzenie sklepów pogorszyło się strasznie, jedynym miejscem gdzie można coś jeszcze kupić to sklepy "Kasz'an" (odpowiednik polskiego Pewexu), towary głównie z Finlandii, ceny wyższe 70% niż przed kilkoma laty. W sklepach spożywczych możesz kupić mleko, margarynę i konserwy rybne, w mięsnych słoninę w cenie 4,50 rubla za kilogram, czasami wędlinę po 8-12 rubli (cena na oknie wystawowym podana za 100 gramów!). Dla orientacji przeciętna pensja wynosi około 120 rubli na miesiąc, 200 rubli zarabia nie więcej niż 10% pracujących, emerytura kolchoznika 20 rubli. W tej chwili kupno samochodu jest możliwe tylko dla posiadaczy specjalnych talonów, otrzymują je działacze partyjni lub ludzie zasłużeni dla władzy w ten czy inny sposób, cena samochodu 8-10 tys, za dolary Łada 5500, Wolga 8500.

Na polu kultury posuch całkowita, wszystkie wydawnictwa "samizdatów" zostały zniszczone, cenzura nie puszcza niczego co nie byłoby pochwałą partii i jej osiągnięć, nie ma mowy o kulturze ukraińskiej w naszym rozumieniu. Napewno ciekawie Cię reakcja na wydarzenia w Polsce, władze zaprzętały atakowania Ukraińców jako banderowców i bandytów, jest bardzo silna propaganda antypolska, straszysz powrotem "polskich panów", wmawia się ludziom, że np, brakuje masła, bo trzeba je wysyłać do Polski, a w rzeczywistości magazyny są pełne. W sumie ludzie wykształceni i świadomi sympatyzują z "Solidarnością", ale ogół daje się manipulować propagandzie, gdzie daje łatwe wytłumaczenie codziennych kłopotów. Wśród rdzennych Rosjan dominuje silny szowinizm i wiara w zagrożenie amerykańskie i chińskie. Ciekawym dla mnie zjawiskiem jest wyraźny wzrost religijności wśród społeczeństwa, powszechna niewiara w system i obietnice lepszego życia skierowała ludzi w stronę cerkwi, ale nie wiem na ile jest ona kontrolowana przez państwo, a wiele wskazuje na to, że w dużym stopniu. Z powodu mego przyjazdu brał miał obiecany parotygodniowy urlop, lecz w ostatniej chwili na wyraźne polecenie rejonowych władz partyjnych nie dostał go, tak samo większość moich znajomych była nieobecna. Podróż służbowe, wakacje na Krymie, których nie mogli dostać od kilkunastu lat, nawet dzieci brata wyjechały nagle na obozy pionierów. W sumie czułem się jak mucha pod szklanym kloszem, życie biegło wokół mnie lecz nie miałem z nim prawdziwego kontaktu, byłem wyraźnie wyizolowany. Jedno moge Ci przyznać bez żadnych zahamowań, ta podróż radykalnie wyleczyła mnie z tęsknoty za Ukrainą sowiecką, dziś nie umiałbym już tam żyć. Twój George

LIST

Wycieczka KPH po Europie

Nawiązując do artykułu dhn B Głogowskiej, w którym zrelacjonowała ona w sposób humorystyczny - prawdziwie po harcersku - wycieczkę "Jedziemy w Europie", pragniemy z swej strony opisać jak wyglądała ona w oczach pasażerów ostatniego autobusu "Edmonton", w którym jechała grupa osób starszych z KPH. Opisać rzetelnie bez koloryzowania i wygładzania

A więc autobusy angielskiej firmy "Contiki" przybyły z 3-godzinnym opóźnieniem. Młodzież załadowano do nich na dużym placu zbiorczym. Pozostał jeden autobus, który podjechał pod ośrodek Millennium w Comblain-La-Tour by zabrać grupę ZMP

I tu nastąpił szok. Autobus nie przystosowany do podróży dalekobieżnych - odpowiedni na Anglię, nie zaś na Kontynent. Brak "air conditioning", i toalety. Siedzenia ciasne, przymocowane na stałe. Na domiar złego załoga oszczędza, te bagaże nie pomieszczają się. Zaskoczenie - dlaczego? Okazuje się, że jest po prostu zbyt mało miejsca, ponieważ dolne pomieszczenia przeznaczone na bagaż, załadowane są "z czubem" namiotami, gumowymi materacami, sprzętem kuchennym, żywnością i bagażem osób innych, który nie zmieścił się do pozostałych autobusów. Wobec tego nasze bagaże ustawiono z tyłu i na środku autobusu. Część pozostawiono w Comblain-La-Tour. Jedną z uczestniczek wycieczki do dzisiejszego dnia czeka na jego odesłanie

Nic więc dziwnego, że wszyscy byliśmy mocno zdenerwowani

Wreszcie przedstawiciel "Contiki" informuje nas, że będziemy musieli sami rozstawić i zwinąć namioty, nadmuchiwać materace, myć i czyścić autobus [włącznie z szybami], pomagać w przygotowywaniu posiłków, zmywać naczynia, składać i rozkładać kuchnie. Nie zaproponowano nam jedynie prowadzenia autobusu

Tego było już za wiele. Obraz rysował się koszmarny. Czy to głupi żart? Wszystko miało być przygotowywane bez naszego udziału - hotele lub namioty stałe stojące na podmurówkach, ewentualnie kabiny [zależy gdzie] itd. Tymczasem gdzie hotele, gdzie jadalnie a przede wszystkim skąd brać czas i siły na to wszystko?

Grupa, w której były również osoby starsze [około 70 lat] i osoby po operacji serca stanęła wobec problemu. Wsiadać do autobusu czy nie. Jeśli nie - to co robić

W rezultacie zażądaliśmy odesłania nas do Toronto. Kierownik naszej grupy p. Januszewski oświadczył, że nie wie i nic nie może zrobić, ale w Strasburgu p. J. Cichočka - agent naszej wycieczki organizowanej przez PAC Travel & Tours Ltd wszystko wyjaśni

Lokujemy się więc w autobusie - gdzie kto może. Niektórzy mają prawie "luksusowe" miejsca, leżąc lub siedząc na bagażach. Prowadzący grupę stoi z przodu. Wyjeżdżamy. Obiad w Luxemburgu na chodniku ruchliwej ulicy. Stojąc i popijając nie przygotowaną wodą zabarwioną słodkim syropem, zjadamy kanapkę. Bez umycia rąk i bez serwetek. Tak wyglądały wszystkie obiady podczas całej wycieczki. Wobec opóźnienia omijamy Nancy i jedziemy prosto do Strasburga. Tutaj p. Cichočka oświadczyła, że nic narazie nie załatwiła, ale nieporozumienie wyjaśni się na następnym postoju i wszystko zostanie załatwione pomyślnie. Obietnice te słyszeliśmy dosyć często

Wycieczka trwa. Kilka pan pomaga w zajęciach gospodarczych. Śniadania, obiady i kolacje podawane są "na kolanie" - bez stołów i serwetek. Jemy stojąc. W drodze nie ma nowo o myciu rąk czy naczyń. Gotowane posiłki wyjątkowo niesmaczne i nieapetyczne - np. ziemniaki gotowane w łupinkach i w tym stanie nakładane na talerz razem z groszkiem

Niezadowolone i zdenerwowane potęguje się. Kilka pan udaje się do konsula kanadyjskiego z prośbą o zbadanie sprawy. W Cauterbrunnen odwiedza nas na campingu urzędnik konsulatu. Po jego wizycie obiecano nam pewne zmiany. Niestety poprawa nie dotyczyła sprawy najważniejszej - noclegów. Załatwiono nam kolacje w restauracjach [Kosztem śniadań i obiadów]

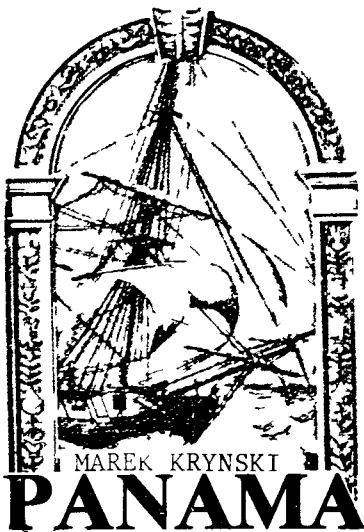
Autobus "Edmonton" miał w czasie wycieczki chroniczne opóźnienia. Wynikały one bądź z nieznaności trasy przez kierowcę, bądź z uszkodzeń autobusu, bądź z konieczności czekania na campingach by wszystkie inne autobusy wyjechały przed nami - dlaczego? Nie wiemy

Zmiany te spowodowały, że przejechaliśmy Europę, ale prawie nic nie zwiedziliśmy, gdyż brakowało na to czasu, możliwości i siły. Byliśmy zmęczeni, wyczerpani i brudni. Na niektórych postojach zdarzały się trudności z myciem - wodę bowiem wyłączono o 10-ej a my przyjechalśmy o 11-ej wieczorem

Czas traciłmy nie tylko w ten sposób. Zdarzało się, że trzeba było szukać żywności bo w czasie gdy dotarliśmy do jakiegoś miasta - sklepy były pozamykane z racji przerwy obiadowej [1 - 4 pp]

Jezeli chodzi o obiecanych przewodników - to wogóle ich nie było. Przywożono nas np. na plac w Avignon, wysadzano, kazano wrócić za godzinę i to wszystko. Ile osób wiedziało o tym, że można zwiedzić

c d str 14



Dokonczenie

I - o paradoksie - cieszymy się z podłego stanu zdrowia kolegów, bo dzięki wyjazdom po lekarską pomoc (a jednak), torujemy sobie drogę wyjścia na zewnątrz. To pierwszy poważny sukces. Dwóch Polaków "ubezpieczonych" przez żołnierza może coś zdziałać, nawiązać kontakty z ludźmi z zewnątrz. Wysyłamy w świat pierwsze listy, skrzynkę adresową zakładamy w parafii bardzo oddanego naszej sprawie księdza - Włocha z pochodzenia, który z czasem staje się naszym łącznikiem z zewnętrznym światem, nawiązujemy kontakty z placówkami dyplomatycznymi krajów, którymi jesteśmy zainteresowani. Próbuje się przejąć inicjatywę we własne ręce - niezbyt zorientowani w biurokratycznych zawiłościach, skwapliwie korzystamy z przejawów jakiegokolwiek pomocy. W międzyczasie wykany kolejnię piguły serwowane nam przez opiekunów - oskarżenie o kradzież szybkostrzelnego pistoletu, czy też podrzucenie podczas snu bombki z gazem łzawiącym, starają się też zaspokoić potrzeby kulturalne polskich uchodźców sprowadzając do obozu radziecki 100-osobowy zespół pieśni i tańca. Zadowolone zaproszonych artystów i nasze - jak można przewidzieć - było obustronne. Sny tej nocy mieliśmy w zdecydowanie różowych kolorach. Od tego też dnia nasz kolega Kuśnierz nocnymi majakami ubarwiał nam - cierpiącym na bezsenność - czas. Marynarz Cencik noszący przy sobie niebagatelną, jak na nasze kieszenie sumę 100 dolarów, podjął skrajną decyzję rezygnacji z zakupów margaryny "Western", którą - zaznaczając swą przewagę nad bezdezwizowymi kolegami - ostentacyjnie krasidł otrzymany ryż. Trzeba oszczędzać - twierdził - przyjdą gorsze czasy. Przyszły - w kwietniu, przez kolejne trzy dni z rzędu, karmi się nas prowokacyjnie podle, nie ma dla nas nawet wody do picia - postanawiamy szukać pomocy u urzędników panamskiego Biura Imigracyjnego. Pojedynczo, dwójkami opuszczając koszary, zbieramy się wszyscy w poczekalni Biura. Dwóch z nas przedstawia cel wizyty. Po półgodzinnym oczekiwaniu nadchodzi spodziewana pomoc w postaci uzbrojonego w sprzęt do walk ulicznych oddziału gwardii - otoczeni kordonem wojska

przejeżdżamy przez miasto do obozu. Tu witają nas rozbawione miny kadry oficerskiej. Następnego dnia przynosi spodziewane efekty - menu jak przedtem, areszt z powołaniem się na pkt 31 KK z r. 1956. W prasie panamskiej tytuły "Jedzenie i dywersja", "Polacy okupują budynek Ministerstwa", "Polacy słodką tajemnicą Gwardii Nacional". I tak oto zostajemy dywersantami - nasze szanse na wydobycie się z tego zakłętego kręgu kurczą się coraz bardziej. Za kilka dni podzieleni na dwie grupy, rozwiezieni zostajemy do oddalonych od siebie o 300 km jednostek wojskowych

Kto nas weźmie, kto?

W miesiącu marcu kontaktują się z nami dwaj członkowie "Solidarności", którzy korzystając z funduszy związków zawodowych w Wenezueli odwiedzają kraje Ameryki Łacińskiej - dają do zrozumienia jedno - wasza sytuacja w Panamie jest wysoce niebezpieczna, czynicie starania o wyjazd do Wenezueli. Nawiązujemy kontakt z działaczem Kolonii Polskiej w tym kraju, Feliksem Żubrem. Z listu "() Będziemy się starali wyciągnąć Was stamtąd jak najprędzej i jakoś przetransportować do Wenezueli, gdzie będąc już na wolności, będziecie mogli sami i bez żadnych presji, zdecydować o Waszych losach ()"

Po złożeniu aplikacji w Konsulacie Kanady i dłuższym wyciekaniu, otrzymujemy odpowiedź negatywną. Niebawem przejawiają swe zainteresowanie nami Stany Zjednoczone, uprzedzając o czekającej nas ostrej selekcji, wypełniamy karty informacyjne, a potem długa, długa cisza. Z prasy "Z Departamentu Stanu i z Immigration and Naturalization Service nadchodzi więcej niż niepokojące wiadomości o traktowaniu przez rząd amerykański 44 marynarzy polskich () W tej sytuacji manewr z "umiędzynarodowieniem" sprawy polskich marynarzy jest niczym innym jak unikaniem, aby jej pozytywnie nie załatwić ()" - Dziennik Polski, New York

W czerwcu otrzymujemy podnoszącą nas na duchu wiadomość - Kongres Polonii

Kanadyjskiej po rozmowach z Ministerstwem Imigracji uzyskał zgodę na nasz wyjazd

26 lipca przyjeżdża przedstawiciel Wenezueli, dużo mówi się o selekcji, którą przeprowadziła Kanada, dziesięciu mniej wytrwałych kolegów dwa dni później znajduje się już w Caracas. Z prasy 'Departament Stanu w depeszy o szerszych problemach imigracyjnych w Ameryce Południowej podał wiadomość, z której wynika, że 44 polskich marynarzy, członków "Solidarności", którzy opuścili polskie statki w Panamie, zostało ostatecznie przyjętych w drodze wyjątku przez Wenezuelę () Tak więc Polonia w Stanach Zjednoczonych przegrała batalię o ludzi () - Nowy Dziennik, New York

W ciągłym napięciu, zgola nie wierząc w pozytywne rozwiązanie naszej sprawy, wegetowaliśmy przez kilka dalszych miesięcy, aby wreszcie w samolotach linii "Eastern" odetchnąć z ulgą - Panama została za nami. W dniach 27, 29 października i 5 listopada grupami lądowaliśmy w Kanadzie 16 osób - sponsorowanych przez rząd - rozjechało się po północnych prowincjach kraju, 17 na łaskawym chlebie KPK mieszka w Toronto. Jedynym naszym obecnym problemem to brak pracy i ciepłej odzieży, choć serca rozgrzane wdzięcznością

Dziękujemy... Polakom zamieszkałym w Panamie - panu Hieronimowi Stecowi, państwu Wandzie i Gustawowi Zakrzewskim, księdzu Cipriano de Luzio, Konsulowi Honorowemu Kanady w Panamie - p. Denton, Redaktorowi Nacz. nowojorskiego "Nowego Dziennika" - Bolesławowi Wierzbiańskiemu, działaczowi polonijnemu z Chicago - Bobowi Lewandowskiemu, całej Polonii amerykańskiej i wreszcie władzom imigracyjnym Kanady, Kongresowi Polonii Kanadyjskiej, organizacjom polonijnym, wielu nieznanym nam z nazwiska indywidualnym osobom, którym wdzięczni jesteśmy za pomoc w znalezieniu się w wolnym, demokratycznym kraju - po 10 panamskich miesiącach jest to dla nas szczególnie cenne

POLSCY MARYNARZE z Panamy.

Są sponsorowani przez Kongres Polonii Kanadyjskiej. Potrzebują pracy, zimowej odzieży i obuwia. Posiadają zawody:

ślusarz kucharz tokarz
elektromonter mechanik samochodowy
operator dźwigów spawacz samochodowy
elektr.-mech.samochoz itd.

ale podejmą każdą inną oferowaną pracę.

Wszystkie dary i oferty pracy prosimy składać:

KPK 288 Roncesvalles Av.

w godz. 10-5 i 8-10 wiecz. lub tel. 537-8872

DZIEKUJEMY

TYDZIEŃ W POLSCE

Dokończenie ze str 4

KURON DOSTAŁ URLOP

Z OBOZU

Władze przedłużyły o tydzień tymczasowe zwolnienie z obozu dla "internowanych" którego udzieliły Jackowi Kuroniowi w związku ze śmiercią jego żony, Grażyny 42-letnia Grażyna Kuroniowa zmarła na zapalenie płuc w kilka tygodni po zwolnieniu z obozu

MIEŚO

NADAL BĘDZIE

NA KARTKI

Wicepremier Janusz Obodowski zapowiedział 29 XI że zniesione zostanie racjonowanie niektórych produktów. Zmiana ta ma zostać wprowadzona stopniowo. Władze zamierzają przywrócić wolną sprzedaż proszku do prania, mydła i być może butów. Jak podał PAP, mięso będzie nadal racjonowane. Wg agencji Reutersa, przeciętnie przydział mięsa na jedną osobę na miesiąc wynosi około 5 funtów.

BIULETYN INFORMACYJNY

biuro koordynacyjne n.s.z.z.
"solidarność" za granicą

lubin-ciąg dalszy

W wyniku użycia broni przez milicję 31 sierpnia zmarło dotychczas siedem osób. Na murach miasta pojawiły się hasła "Siedmiu naszych - siedmiu waszych". Dwóch milicjantów, którzy braли udział w akcji 31 sierpnia, poniosło śmierć. Jeden z nich został zrabowany nad staw i tam zamordowany, drugi zginął z niewyjaśnionych okoliczności. W obawie przed zemstą dwaj milicjanci wraz z rodzinami wyjechali z Lubina. Do zakończenia służby funkcjonariusze odwołani są do domów.

/ Tyg. Mazowsze nr 31/

KULTURA I WOJNA

przegląd wroniej prasy

Skarga Redaktorów Biuletynu KWPZPR w Tarnowie z marca 1982 r.

"W ZM 'PONAR' w czasie audycji nadawanej przez zakładowy radiowęzeł, pracownicy opuszczają pomieszczenia i pojawiają się wypowiedzi 'znowu czerwone świnie kłamią'".

Co na to służba zdrowia?

"Nie jesteśmy partią zdrowia" - stwierdzono na partyjnej dyskusji w HiL w dniu 27.4. "Potwierdził to obecny na zebraniu tow. Morawski, przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR - i ostrzeżił: 'musimy mieć teraz wiele kondycji, żeby sprostać wytyczonym zadaniom'".

Szyby fowe prace

Trzeba udowodnić, że droga wskazana przez partię wiedzie do celu - powiedział na spotkaniu z aktywem w Rabce sekretarz KC M. Orzechowski. /Gazeta Krakowska 7.6.82/

Minimalista

"Musimy sobie zdobywać zaufanie małymi kroczkami - nie wymagamy, żeby ta grupa /wahających się/ pokochała władzę od razu" - tłumaczył towarzyszy na zebraniu w KD Krowodrza jej I sekretarz T. Wroński.

Ambitny

"Nie potrzebujemy członków partii wstydzających się swej przynależności" - wyraził się na tym samym zebraniu K. Dąbrowski I sekretarz KK. /Gazeta Krakowska 7.6.82/

Polityka i komputery

Władysław Ożminkowski

CZĘŚĆ II

Od redakcji: W niniejszym artykule w poprzednim numerze opuściliśmy część paragrafu Helsinki PRL. Przepraszamy autora i czytelników. Zamieszczamy paragraf we właściwym brzmieniu.

W numerze 4 "Echa Tygodnia" podano informację o procesie grupy z ZETO za kontynuację działalności związkowej po 13 grudnia 1981. Z artykułu wiadomo jak ich aresztowano i skazano. Nic jednak nie wiadomo o nich samych. Kim byli? Co to jest ZETO? Dlaczego się narazali?

HELSINKI, PRL I WOLNA EUROPA

Po zakończeniu pokojowej konferencji w Helsinkach, PRL zapowiedziała opublikowanie pełnego tekstu aktu końcowego tej konferencji. Były to tak zwane obietniczki-cacanki podobne do 30-letnich obietniczek udostępnienia publiczności "Panoramy Racławickiej". Akt ten stanowił zbyt jaskrawy kontrast z codziennym łamaniem jej postanowień przez władze PRL.

Kilkadziesiąt osób z ZETO Wrocław podpisało listę Amnestie International z żądaniem opublikowania tego tekstu. Informacja o tym podana została w Radio Wolna Europa. Na taką okazję czekał dyr. Subtyk z ZI. Zapropował dyr. Trybulskiemu służbowe przeniesienie do Warszawy na stanowisko głównego specjalisty w ZI. Normalnie jest to tzw. propozycja nie do odrzucenia. I tu nastąpił niewypał Dyr. Trybulski odmówił.

ZI włączyło do akcji partię KD partii we Wrocławiu poprosił J. Trybulskiego o zmianę decyzji. To był już rozkaz. Tym niemniej dyr. Trybulski odmówił twierdząc, że nie chce rozstawać się z żoną. W ZETO zawrzało. Żaloga stanęła po stronie dyrektora.

Nawet używana zwykle do "kreciej roboty" Podstawowa Organizacja Partyjna zdecydowała wysłać dwie osoby ze skargą do Komitetu Centralnego. "Nie do nas należy - pisali - decyzja kto powinien być dyrektorem ZETO. Nie zgadzamy się jednak na sposób załatwienia sprawy z pominięciem POP".

Po długim oczekiwaniu delegacji POP przyjęci zostali niezwykle uprzejmie przez sekretarza od spraw terenowych. Obiecał, że zainterweniuje w tej sprawie. Delegaci wrócili do Wrocławia. Atmosfera w zakładzie poprawiła się. Wciąż jednak trwały dyzury na trzech zmianach, aby zapobiec niewykluczonej prowokacji.

Ostatnie wątpliwości rozwiał sekretarz Rojewski z ZI. W środę po południu zadzwonił do ZETO, stwierdzając, że "przeciwko dyr. Trybulskiemu nigdy nie było, nie ma i nie będzie żadnych zastrzeżeń". Żaloga triumfowała. Wyglądało, że E. Gierek miał rację stwierdzając w swoim przemówieniu "Demokracja

socjalistyczna nie istnieje sama przez się, trzeba ją sobie wywalczyć". W CZWARTEK RANO O GODZ 8 DYR TRYBULSKI PRZESTAŁ JUZ BYC DYREKTOREM. Specjalna delegacja z ZI przywoziła pismo z natychmiastowym wymówieniem.

ERA DŁUGICH NOŻY, DONOSICIELI I PŁATNYCH AGENTÓW

Dyrektorem ZETO został etatowy pracownik KD Partii Dariusz Drobinski. Zanim zaczął swoje urzędowanie "rozpuszczono plotkę, że Warszawa chciała przysłać swojego kandydata, ale Wrocław postawił na swoim. Miało to stworzyć przyjazną atmosferę dla nowego dyrektora. Chwył z cyklu "może sk... ale nasz lokalny".

Dyrektor Drobinski nie znał się ani na komputerach ani na organizacji. Znał się za to na dezorganizacji. Wiedział kogo usunąć z ZETO i co zrobić, żeby najwartościowsi ludzie sami zaczęli się zwalniać. Niekończące się narady, szkolenia polityczne, absurdalne decyzje należały do jawnych środków zniechęcania ludzi. Dodatkowo powstały nowe stanowiska w zakładzie. Gł. specjalista do spraw Kadr inż. Górka nie krył się ze swoimi kontaktami z kolegami z milicji na ul. Łąkowej. Przeciwnie, odwiedzał ich bardzo często. Gł. specjalista do spraw wojskowych (w 500 osobowym zakładzie, w tym 70% kobiet) spędzał gro czasu na rozmowach ze współpracownikami zapraszając ich często na wódkę do pobliskiego "Rybnego" lub "Kambuza".

Po upewnieniu się na kogo można liczyć w ZETO, rozwiązano starą i wybrano nową egzekutywę POP. Przyjechał facet z KD i powiedział, że egzekutywa naruszyła statut i trzeba ją rozwiązać. Na pytanie "który punkt statutu został naruszony" padła odpowiedź "za długo musieliśmy szukać".

ZSRR I POLSKIE KOMPUTERY

Na kolejnej sesji RWPG sojusznicy ZSRR przyjęli radziecką propozycję skoordynowanej produkcji komputerów. Każdy kraj miał produkować inny typ komputera o podobnej charakterystyce (kompatybilne). Sama idea była może słuszna z technicznego punktu widzenia, ale nie w wykonaniu partyjnych technokratów. Tak jak "dyktatura proletariatu" wyklucza demokrację, tak ujednoczenie komputerów wykluczyło konkurencję. Co gorzej, komputer stał się elementem politycznym. Komputer radziecki nie może być gorszy od polskiego.

Używając nakazów administracyjnych, zaczęto ograniczać produkcję znakomitego polskiego komputera ODRA (na licencji angielskiej firmy ICL). Nie przejmowano się długą kolejką oczekujących na ODRĘ. Zalecano kupowanie nowych Riadów. Komputery te były skradzioną kopią komputerów amerykańskich IBM 360. Sprzęt skopiować było dość łatwo. Producenci mieli jednak olbrzymie kłopoty z kopiowaniem oprogramowania. A komputer bez oprogramowania to jak adapter bez płyty.

Polityczność nowych komputerów świetnie ilustruje historia badań wydajności komputerów przeprowadzonych w ZI. Badania przeprowadzono z powodu zażaleń klientów ZETO odnośnie obowiązującego cennika opłat za usługi obliczeniowe. Trzy miesiące intensywnych badań wykazały między innymi, że komputer radziecki Riad-20 był wolniejszy prawie 3 razy od komputera ODRA. Tymczasem klienci płacili 3700 zł za godzinę pracy ODRI i 4500 za godzinę pracy Riada. W tej sytuacji dyrektorzy ZI zdecydowali się ukryć wynik badań. Praca wielu ludzi poszła na marne, a konieczna reforma cennika została pogrzebana z przyczyn politycznych. Powoli wszyscy zaczęli się orientować, że w PRL nie obowiązują komputerowe zasady algebry Boole'a. Prawda nie oznacza prawdy, a fałsz fałszu, a rozpoznawać trzeba umieć tylko kolor czerwony.

SKAZANI ZA SOLIDARNOŚĆ

A co robili nasi znajomi z procesu ZETO? Sabina Gandecka uczestniczyła w opowiedzianej tu historii prawie od początku istnienia ZETO. Nie wybiła się za bardzo, ani nie wyróżniała. Chyba tym, że jako jedna z nielicznych wystąpiła w roku 1974 ze starych związków zawodowych. Kazimierz Ołbiński od wielu lat należał do najlepszych pracowników ZETO. Pracował jako tzw. programista systemowy i równocześnie studiował wieczorowo. Był jednym z najlepszych lotniarzy w Polsce. Wanda Szuszkiewicz pracowała przez kilka lat przy projektowaniu. Wszyscy oni pamiętali ZETO z okresu jego rozwoju i przyglądali się jego rozkładowi. Agnieszka Sikorska i Anna Bujwid znają już tylko ostatnie dźwięki ZETO.

Po powstaniu "Solidarności" większość pracowników ZETO zapisała się do niej. Po miesiącach walk załóżce udało się usunąć dyr. Drobinskiego. Na posadę dyrektora przyjęty został zwolniony poprzednio przez Drobinskiego J. Muszyński. Za nim wrócił do ZETO wielu poprzednich pracowników ZETO.

Wprowadzono stan wojenny. Niektórzy nie chcieli pogodzić się z nawrotem do marazmu. Kontynuowali działalność związkową i zostali za to uwięzieni. ZETO ogarnęła atmosfera "ocalenia narodowego". Dyrektorem ZETO został ponownie, skompromitowany wcześniej Dariusz Drobinski. Człowiekowi który doprowadził ZETO do ruiny WRONA powierzyła ratowanie zakładu.

GUARDIAN DRUGS

VALUE TODAY FOR A HEALTHY TOMORROW



VASELINE
EXTRA STRENGTH
Intensive Care Lotion
Special 250 ml

1⁹⁹

ALKA SELTZER
Foil Pack
48 s

2¹⁹

SUDDEN BEAUTY
Hair Spray
500 ml

2⁴⁹

SURE & NATURAL
Maxi Shields
30 s

3⁴⁹

BLACK MAGIC
Chocolates
454 gm

4⁵⁹

BRUT 33
Splash-On Lotion
120 ml

1⁹⁹

TRIAMINIC
Tablets
12 s

1⁹⁹

TRIAMINIC
Decongestant Syrup
115 ml

2¹⁹

ESPRIT
Shampoo
300 ml

2⁶⁹

RES DAN
Dandruff Treatment
150 ml

1⁶⁶

KODAK FILM
24 Exposure 110,
126 or 135
Your Choice

2⁹⁹

POLAROID FILM
SX 70 or 600 High
Speed Film
Your Choice

9⁸⁸

QUALITY STREET
Chocolates
454 gm

4⁷⁷

SUPER ONE A DAY
Vitamins
60's

3⁸⁹

smart values

PRICES IN EFFECT
TO DEC. 18th, 1982
OR WHILE STOCKS LAST
DUE TO SPACE LIMITATIONS AND AVAILABILITY
AT TIME OF SALE ITEMS SHOWN MAY NOT BE
AVAILABLE AT ALL LOCATIONS
WE RESERVE THE RIGHT TO LIMIT QUANTITIES

CERTIFICATION AND TRADEMARKS OF DRUG TRADING COMPANY LIMITED TORONTO CANADA

...FOR CHRISTMAS

ADRES NAJBLIŻSZEGO SKLEPU "GUARDIAN DRUGS" ZNAJDZIESZ W

KSIĄZCE TELEFONICZNEJ "YELLOW PAGES"

POD HASŁEM "PHARMACIES"

OPOWIADANIE

Drugi Czytelniku Natknąłeś się właśnie na nowy dział w naszym piśmie. Zaczynamy wychodzić z powijaków i rosną nasze aspiracje dlatego też wprowadzamy tę nowość — całą stronę poświęconą literaturze. Aby nie zniechęcać tych mniej wytrwałych od razu dodam że nie będzie to dział krytyki literackiej. Chcemy tych którzy jeszcze nie czytają po angielsku zapoznać z literaturą amerykańską i kanadyjską a tych którzy już czytają zachęcić do sięgnięcia po naszym zdaniem dobre książki. Dzisiaj na rozgrzewkę wybrałem satyryczne opowiadanie Jamesa L. COLLIERA pt. PILNUJ SWOJEJ KOLEJKI

Wiele jest sposobów poznania świata. Moim zdaniem najlepszym jest stanie w kolejce. Zaczniemy od Stanów Zjednoczonych gdzie zdobywałem pierwsze doświadczenia.

W związku z tym, że żaden Amerykanin nie jest w stanie znieść bezczynności w milczeniu dłuższej niż 15 sekund przyjętą praktyką w tutejszych kolejkach jest natychmiastowe nawiązanie rozmowy „Boże! Ależ oni nigdy nie mają dostatecznej ilości kas! Prawda? lub ewentualne „Czy Pan widzi jak się ten gość wypycha przed nas?” Prawidłową odpowiedzią jest „Tak, to straszne”. Przy czym odpowiedź jest obowiązkowa. W przypadku braku takowej możesz być pewien, że pytający głośno oznajmi „Niektórzy myślą, że jak włożyli krawaty to są lepsi od innych”. A przecież taki sposób myślenia jest co najmniej nietaktem.

Aby uniknąć dalszej rozmowy, możesz spróbować odpowiedzieć w jakimkolwiek obcym języku na przykład po francusku lecz spodziewaj się że zachwycony sąsiad krzyknie „O, Włoch! Moja babcia też była Włoszką. Zmarło się jej w zeszłym roku. Wątroba. Lekarze pierwszy raz spotkali taki przypadek. Jak u pana z wątroba?”

Teraz twoja kolej odbić piłeczkę i naprawdę radzę to zrobić.

Wcześniej myślałem, że zasady kolejkowe są wszędzie mniej więcej podobne. Az w czasie pobytu w Anglii znalazłem się w kolejce do kasy sprzedającej bilety wstępu na zawody tenisowe. Nie miałem specjalnej ochoty na rozmowę, w duchu przeżywając już oczekujące mnie emocje, ale nie chciałem też być niegrzeczny. Odwróciłem się więc do stojącego za mną mężczyzny i powiedziałem „Boże! Ależ oni nigdy nie mają dostatecznej ilości kas!”

Zapytany oderwał oczy od gazety, z lekka je wytrzeszczył i powrócił do czytania. Chyba nie dosłyszał - pomyślałem. Powtórzyłem więc to samo głośnie i wyraźniej. Tym razem spojrzenie było dłuższe i wytrzeszcz jeszcze większy. Zrozumiałem, że coś jest nie w porządku. Już miałem się odwrócić z powrotem gdy do mojego dziwnego sąsiada podszedł znajomy z taką samą gazetą pod pachą. „Coż się stało, Dawid?” zapytał. Na co, mój niedoszły rozmówca, wyraźnie wytrącony z równowagi, wskazał na mnie gazetą i odpowiedział „Ten człowiek coś do mnie powiedział”

uwaznie i poznając we mnie Amerykanina pokiwiał głową i stwierdził „Nie da się ich ucywilizować. Chyba mają to we krwi”.

Gdy pewnego razu znalazłem się w Paryżu byłem zdecydowany milczeć i czytać gazetę czekając na moją kolej. Kupiłem nawet egzemplarz na wypadek gdyby jakiś niedoświadczony turysta mnie zaczepił. Kiedy jednak zbliżałem się do przystanku autobusowego cała moja pewność siebie gdzieś znikła. To co powinno być normalną kolejką przypominało raczej precel. Wilo się to i skręcało we wszystkich kierunkach. A co najgorsze nie miało to coś ani początku ani końca. W momencie gdy zastanawiałem się co z tym fantem robić podszedł do mnie jakiś student „Przepraszam” - powiedziałem - „czy nie wie Pan gdzie jest koniec tej kolejki?” Odpowiedział na moje pytanie grymasem połączonym z dziwnymi ruchami rąk i natychmiast stanął przede mną.

Rozwiązało to pierwszy problem. Uzyskałem odpowiedź na moje pytanie. Automatycznie powstał jednak problem numer dwa - ktoś się wepchnął na moje miejsce. „Przepraszam Pana, ale zajął Pan moje miejsce!” zwrócił studentowi uwagę. Odpowiedział był ten sam grymas i te same ruchy rąk. Spróbowałem szukać sprawiedliwości u mężczyzny, który w międzyczasie stanął za mną. „Wie Pan ten człowiek zajął moje miejsce?” Na jego twarzy pojawił się wyraz współczucia, a z tyłdy, którą wygłosił do studenta zrozumiałem, że w pełni stoi po mojej stronie. W międzyczasie nadjechał autobus, w kolejce się zakotłowało i mój obrońca odpychając mnie w ostatniej chwili wskoczył do odjeżdżającego pojazdu.

Po pewnym czasie nauczyłem się stać we francuskich kolejkach i z tą wiedzą przyjechałem do Monachium. Pierwszym moim doświadczeniem na tym gruncie była kolejka do kasy kinowej. Jeden rzut oka wystarczył abym zrozumiał, że system francuski jest absolutnie nie do zastosowania. Kolejka była prosta jak strzała i ponad 20 osób stało w równo odmierzonych odstępach. Na tyle blisko aby kolejka nie zatraciła swojego charakteru i dostatecznie daleko aby nikt nie naruszał instynktu posiadania własnego terytorium.

Gdy dwie osoby zajęły miejsce za mną zdecydowałem się rozwinąć gazetę. Zaledwie zdążyłem przeczytać prognozę pogody na następny tydzień, gdy poczułem mocne szturchnięcie w plecy. Odwróciłem się i zobaczyłem staruszkę o ostrych

coś co się działo na czelu kolejki. Rzut oka wystarczył abym się zorientował, że przesuneliśmy się o jedno miejsce. „Przepraszam”

powiedziałem, wsadziłem nos w gazetę i zrobiłem krok do przodu. Natychmiast usłyszałem posykiwanie. Zmiany staruszka, który stał przede mną i prawie wykręcał sobie głowę, zrozumiałem że za bardzo zbliżyłem się do niego. Nerwowo zerknąłem do tyłu i cofnąłem się o kilka centymetrów. Niestety w tym czasie kolejka przesunęła się o jedno miejsce co pociągnęło za sobą następne mocne szturchnięcie w plecy. W tym momencie zrozumiałem dlaczego nikt tutaj nie czyta w kolejce gazety. Precyzyjne utrzymanie swojego miejsca wymaga nieustannej i pełnej uwagi.

Z takim bagażem doświadczeń przyjechałem do Rzymu. Pierwsze co musiałem zrobić, to uszukać w biurze rządowym akredytację. Kolejka była bardzo długa i nie miałem wątpliwości, że czekanie będzie dokładnie takie same. Było w niej jednak coś co odróżniało ją od wszystkich spotkanych

przedtem kolejek. Składała się ona nie z pojedynczych osób, ale grup ludzi wspólnie czekających. Niewątpliwie Włosi doszli do przekonania, że tak przykre momenty człowiek nie powinien przeżywać w samotności - bez znajomych i rodziny. W rezultacie przypominało to rodzinne święto z ogromną ilością jedzenia i picia.

Moją samotną obecność na końcu kolejki dostrzeżono natychmiast. Mała dziewczynka, dostatecznie głośno abym i ja usłyszał, zapytała rodziców o powód mojej samotności. Matka poglaskała dziecko po głowie i wydała serię głębokich westchnień, najwyraźniej przygotowując ją na przyjęcie wiadomości o strasznej tragedii. Nie chcąc aby odsunęło mnie od ludzi smutnym głosem zapytałem „Czy długo możemy czekać w tej kolejce?” Dzieci zaczęły chichotać i ta sama dziewczynka odpowiedziała „Stoimy tu już dwa dni, a wczoraj kolejka posunęła się do tyłu”. „Do tyłu! Przecież to niemożliwe!” W tym momencie pojawił się urzędnik w towarzystwie

starszego i dystyngowanego mężczyzny. „Komentator „Echa” „oznajmił urzędnik i wsunął przedstawioną osobę na początek kolejki. Wszyscy cofnęliśmy się o krok do tyłu”.

„Widzi pan?” zawołała dziewczynka. Spojrzałem na młodzieńca, który stał obok niej i wyglądał na brata. Wzruszył ramionami, uśmiechnął się i zwrócił się do matki „Mamo, poczęstuj naszego przyjaciela winem. Najgorsze, proszę Pana, to samotność”.

Byłem naprawdę wzruszony i nawet szczęśliwy. Nie dostałem akredytacji tego dnia, ale przecież przyjechałem do Rzymu po to aby pić wino z Rzymianami i poznawać ich tradycje.

Czyż nie potwierdza to mojej teorii? Możesz poznawać narody przez ich sztukę, kuchnię czy też ubiory, ale najszybciej i najłatwiej zrobisz to stojąc w kolejce. Metoda to nauczyła mnie wiele, a przede wszystkim pilnowania swego miejsca.

tłum Aleksander Płecyk

Iwanuk charakteryzuje jej twórczość, zarówno od strony formalnej, jak i jej podstawowych treści, dochodząc do wniosku, że swe zmagania, o to, by mówić własnym głosem o życiowych doświadczeniach „wyraża ona pozornie prostymi wierszami, wysoce skondensowanym, niemal telegraficznym przekazem, zdawałoby się suchym i pozbawionym uczuć, jednak bogatym w oddźwięk emocji, choć nie brakuje jej sarkazmu i ironii” — Ciekawe, że to co Iwanuk napisał o poezji Ewy Lipskiej można by odnieść i do

jego własnej twórczości. Zmowa dlatego właśnie z tego poczucia wspólnoty postawy życiowej i poetyckiej, pomimo różnicy pokoleniowej lat 30-tu zrodziła się ta inicjatywa, która zaowocowała tomem świetnych wierszy, które czyta się nie jak przekłady, lecz jako oryginalną twórczość i autorki i obu tłumaczy - poetów, taki to piękny owoc poetyckich przyjaźni.

Omówiłem trzy książki wydane nakładem Hounslova Press w Toronto. Waclaw Iwanuka „Dark Times”, „Evenings on Lake Ontario” oraz Ewy Lipskiej „Such Times” (ta ostatnia przekładzie Johna Roberta Colomno i Waclawa Iwanuka).



Półka z książkami

B. Taborski

A oto trzecia książka, zarazem trzeci przykład poetyckich przyjaźni. Waclaw Iwanuk i — też już wspomniany — John Robert Colombo przetłumaczyli na angielski wybór wierszy Ewy Lipskiej, który ukazał się medawno nakładem Hounslova Press w Toronto pod tytułem „Such Times” (Takie czasy), z okładką i rysunkiem przy stronie tytułowej — Krystyny Sadowskiej. Tytuł bardzo bliski tytułowi tomu Iwanuka „Ciemne czasy”. Przypadek, ale i pewna prawidłowość. Mój pierwszy tomik na przykład nazywał się „Czasy mijania”. Pojęcie czasu — przemijającego czasu — jest poetom szczególnie bliskie. Wprawdzie utalentowana poetka krakowska młodszego pokolenia, Ewa Lipska tytułów indywidualnych swym książkom nie nadawała. Jej debiutancki tom, wydany w warszawskim Czytelniku w r. 1967 nazywał się po prostu „Wiersze”, a następne — w tym samym wydawnictwie wydane — miały tytuły „Drugi zbiór wierszy” 1970, „Trzeci zbiór wierszy” 1972, potem czwarty (1974) i piąty (1978). Dopiero wybór wierszy poetki, opublikowany przez Wydawnictwo Literackie w Krakowie w r. 1979 nosił tytuł „Dom spokojnej młodości” i właśnie z tego tomu, obejmującego 139 utworów, tłumacze wybrali 56, które złożyły się na pokazny tomik „Such Times”. Dodajmy, że wydawnictwo Literackie opublikowało również kilka lat temu tom prozy Lipskiej pt. „Żywa śmierć”, a oprócz kilku nagród poetyckich w Polsce, jest ona też laureatką nagrody im Kościelskich. Angielskie wddanie wierszy Ewy Lipskiej

poprzedzone jest dwoma zwięzłymi lecz treściwymi wstępami obu tłumaczy John Robert Colombo ustosunkowuje się do tej poezji, którą uważa za bliską amerykańskiej wrażliwości. „Tradycje oraz dzieje Europy wschodniej i Ameryki północnej mogą być uderzająco różne, pisze, a jednak „pisarze i artyści obu kontynentów w twórczości swej reagują na ten sam problem, który można by określić „jak pozostać człowiekiem w coraz bardziej meludzkim świecie? nie jest to monopol jednego tylko kraju”. Colombo opisuje też metodę wspólną z Iwanukiem pracy nad przekładami. Wszystkie utwory w książce są bowiem wynikiem właśnie współdziałania Iwanuk w swoim wstępie kreśli dla anglojęzycznego czytelnika sylwetkę Ewy Lipskiej jako pisarki przynależnej do tzw. pokolenia 70 obejmującego również takie indywidualności jak Stanisław Barańczak, Julian Kornhauser, Ryszard Krynicki i Adam Zagajewski. Następnie



**Dnia 12 lutego 1983r.
Stowarzyszenie Techników Polskich
w Kanadzie, Oddział Toronto**

urządza w Sheraton Centre

DOROCZNY BAL

Rezerwacje miejsc proszę zgłaszać do pani Teresy Berezowskiej tel 449-6733.

Zgłoszenia debutantek przyjmuje pani Małgorzata Wyszowska tel 484-6702

**Ceny biletów wstępu dol. 50 od osoby
Studenti i debutantki dol. 30**



Jak skutecznie szukać pracy w Kanadzie i USA?



Przygotujemy "resume"

W Ameryce Północnej niezbędnym instrumentem w poszukiwaniu pracy jest pisemny dokument przedstawiający kandydata a określony tutaj nazwą "resume" Samo słowo jest francuskiego pochodzenia i oznacza po prostu "streszczenie" Dokument ten, który załączamy do podania o pracę rzeczywiście streszcza, czyli zwięźle przedstawia, wszystkie istotne informacje dotyczące naszej osoby jako kandydata starającego się o określone stanowisko

Wstępnym i zasadniczym krokiem w przygotowywaniu "resume" jest opracowanie własnego inwentarza zawodowego W ostatecznym resume napisanym w formie gotowej do przedstawienia pracodawcom nie umiemy wszystkich informacji znajdujących się w inwentarzu, lecz inwentarz jest niezbędny po to, by sporządzić możliwie najlepsze resume, zawierające wybór najistotniejszych faktów i wywierające na pracodawcy zamierzone wrażenie

A oto kolejne elementy inwentarza zawodowego

1 Nazwisko i adres Po jednej stronie kartki piszemy nazwisko i adres, po drugiej numer telefonu Nazwisko po lewej, po nim wolna przestrzeń, żeby nazwisko wyraźniej się odcinało, pod spodem adres Można zacząć równo z marginesem, lub trochę wciąć

2 Dane personalne "personal data" Na ogół dane personalne wpisuje się zaczynając od linii następującej po nazwisku i adresie Niektórzy kierownicy personalni uważają, że te podstawowe informacje o stanie małżeńskim, wzroście, stanie zdrowia, nie są wystarczające Wielu chce mieć także dostęp do bardziej szczegółowych faktów na temat kandydata, podanych na koncu resume Inni kierownicy personalni nie zwrócą uwagi na te szczegółowe fakty, bo więcej wagi przykładają do doświadczenia, wykształcenia i umiejętności kandydata Jest więc rzeczą właściwą podanie bardziej szczegółowych danych personalnych, na koncu resume

3 Doświadczenie zawodowe w streszczeniu Starając się zmieścić w około 50 słowach, podajemy treściwie informacje o obowiązkach pełnionych w dotychczasowych miejscach zatrudnienia W tym punkcie przedstawiamy się jako pracownicy Piszemy krótko, tylko o rzeczach najistotniejszych Musimy pamiętać że ten, kto to będzie czytał jest bardzo zajęty, ceni swój czas i odpowiednio doceni wysiłek kandydata, by mu tego czasu zaoszczędzić Rozwlekły tekst nie sprawi dobrego wrażenia i może zdenerwować czytającego

4 Rodzaj poszukiwanej pracy Należy określić dziedzinę w której się chce pracować Jest ogromnie ważne, by sformułowanie to było precyzyjne W przeciwnym wypadku można się znaleźć na stanowisku które wprawdzie odpowiada naszym kwalifikacjom lecz nie daje możliwości byśmy w pełni wykorzystali nasze umiejętności Ten punkt ma też dać pracodawcy do zrozumienia, że nie szukamy jakiegokolwiek zatrudnienia, byle czego co się może trafić Ogólne cele naszej kariery zawodowej określamy w sposób ogólny, lecz wszystkie konkretne punkty powinniśmy przedstawić w sposób bardzo precyzyjny

5 Doświadczenie zawodowe, szczegóły

a Sporządzamy listę nazw i adresów firm w których byliśmy zatrudnieni dotychczas, w odwrotnym porządku chronologicznym, to jest zaczynając od ostatniego pracodawcy i kolejno cofając się w czasie

b Na lewym marginesie piszemy, jak długo pracowaliśmy w każdej firmie

c Jeśli zajmowane przez nas stanowiska miały jakies oficjalne nazwy, należy te nazwy podać Nazwy te należy podkreślić Należy też dać krótką, ogólną charakterystykę każdej z firm które nas zatrudniały

d Sporządzając listę zajmowanych poprzednio stanowisk należy podać możliwie jak najbardziej szczegółowe informacje Posłuży to do wybrania najistotniejszych informacji przy przygotowywaniu ostatecznego resume

6 Praca wakacyjna i w niepełnym wymiarze godzin "Summer and Part-Time Employment" Jeśli się pracowało w czasie wakacji szkolnych i w niepełnym wymiarze godzin i jeśli ta praca dała nam doświadczenie i umiejętności w dziedzinie w której obecnie staramy się o pracę, należy uwzględnić te informacje Podajemy nazwę firmy, rok zatrudnienia i rodzaj pracy

7 Wykształcenie Bardzo pozytywne i ważne są szczegółowe informacje o wykształceniu Zaczynamy od konca, od najwyższego stopnia naukowego czy świadectwa jakie posiadamy Jeśli mamy jakieś wykształcenie uniwersyteckie, należy nie tylko podać jaki tytuł uzyskaliśmy np magisterium - "master's degree", lecz także kierunek studiów, nazwę uczelni i jej adres, rok ukończenia studiów lub nadania dyplomu, główny przedmiot studiów Podajemy też wszelkie istotne informacje dotyczące uzyskania dyplomu, zwłaszcza tytuły i daty publikacji opartych na naszej pracy czy dysertacji

ciąg dalszy za tydzień w ECHU TYGODNIA.



PRAWO ITY §

Kto ma prawo aresztować

Nie tylko policja! W niektórych sytuacjach każdy ma to prawo

Aresztowanie obywatelskie - Citizen Arrest

1 Każdy ma prawo aresztować osobę popełniającą ciężkie przestępstwo (indictable offence) nie potrzebuje do tego nakazu aresztowania

2 Każdy ma prawo aresztować osobę mając uzasadnione podejrzenie, że osoba ta popełniła przestępstwo kryminalne i jest w trakcie ucieczki przed aktualnie ścigającymi ją osobami które mają prawo ją aresztować

Do ciężkich przestępstw (indictable offences) należą m.in. morderstwo, zabójstwo lub handel narkotykami

Jak się zachować

Osoba poddana aresztowaniu obywatelskiemu (Citizen Arrest) znajduje się w sytuacji w której obowiązują te same przepisy które regulują aresztowania przez policję Osoba aresztowana powinna więc zadać pytanie czy się ją aresztuje am I under arrest? i zająć, by podano przyczyny aresztowania Jeśli obywatel dokonujący aresztowania nie odpowie na te pytania, osoba aresztowana ma prawo oddalić się

Obywatel mający zamiar kogos aresztować powinien wziąć pod uwagę następujące ostrzeżenia Pod pierwsze, jest rzeczą oczywistą, że ustawodawca nie był szczególnie zainteresowany w tym, by zachęcać obywateli do dokonywania aresztowań

Skąd ma na przykład obywatel wiedzieć, czy jest świadkiem popełnienia ciężkiego przestępstwa (indictable offence) czy nie? Jeśli dokonamy obywatelskiego aresztowania osoby która coś skradła w sklepie a przedmiot

skradziony ma wartość poniżej 200 dolarów lub osoby która naruszyła przepisy o ruchu drogowym (Highway Traffic Act), to narazimy się na skargę z powództwa cywilnego o "falszywy areszt" (false arrest), bo zaden z tych czynów nie jest ciężkim przestępstwem (indictable offence)

Na jakiej podstawie może obywatel rozsądnie zdecydować, że ktoś jest w trakcie ucieczki przed aresztowaniem i że ścigające go osoby mają go prawo aresztować? Trzeba dodać, że dokonując aresztowania obywatelskiego podlega się sekcji 10 Karty Praw i ma się obowiązek niezwłocznie poinformować osobę aresztowaną, że ma prawo do wynajęcia adwokata oraz o tym, na jakiej podstawie zostaje aresztowana

Trzeba dodać jeszcze i to, że kodeks kryminalny zapewnia policjantom pewną ochronę przed skargami z powództwa cywilnego ze strony innych obywateli, lecz zwykłym obywatelom zadnego takiego zabezpieczenia nie daje Dlatego osoba dokonująca aresztu obywatelskiego jest w większym stopniu narazona na sprawę cywilną o "falszywe aresztowanie" (false arrest) niż aresztujący kogos policjant

Z prawnego punktu widzenia wypada więc wystąpić z radą, by obywatele nie mieszały się do aresztowania innych i zostawili aresztowanie policji Jeśli jednak obywatel dokona aresztowania musi pamiętać o tym, że ma obowiązek przekazać jak najszybciej osobę aresztowaną w ręce policji i że obowiązują go postanowienia sekcji 10 Karty Praw

Aresztowanie przez właściciela

Osobne prawo aresztowania przyznane jest właścicielom nieruchomości lub ich pełnomocnym przedstawicielom Na podstawie sekcji 449(2) kodeksu kryminalnego (Criminal Code) właściciel budynku lub upoważniona przez niego osoba albo

lokator, mają prawo aresztować osobę popełniającą przestępstwo kryminalne na terenie budynku lub dotyczące tego budynku i nie potrzebują do tego specjalnego nakazu aresztowania

Zasady są w tym przypadku mniej skomplikowane niż w odniesieniu do aresztowań obywatelskich Na przykład, właściciel budynku nie musi się troszczyć o to, czy chodzi o ciężkie przestępstwo (indictable offence) czy nie W rozumieniu odnosnego przepisu "przestępstwa kryminalne" to zarówno przestępstwa objęte przepisami kodeksu kryminalnego jak i te, których dotyczy ustawa o narkotykach (Narcotics Control Act) oraz inne ustawy zajmujące się przede wszystkim sprawami kryminalnymi Jako osoba dokonująca "aresztowania" przez właściciela nie musimy się więc głowić jak zakwalifikować przestępstwo o które podejrzewamy osobę aresztowaną

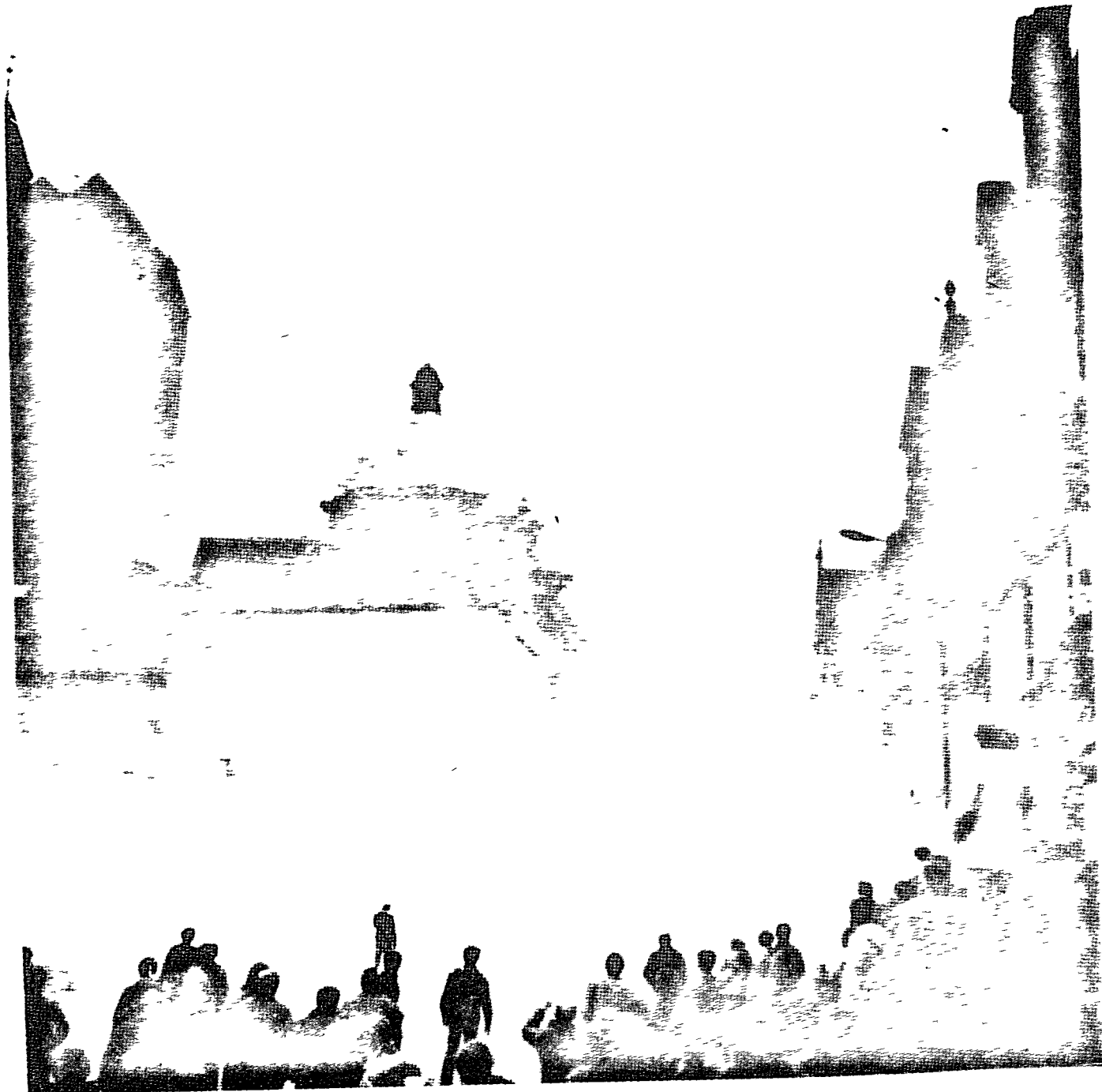
Czy więc lokator budynku ma prawo aresztować osobę demolującą meble w holu tego budynku? Najprawdopodobniej tak Właściwsze jest jednak zawiadomienie policji, dokładne obserwowanie osoby czy osób dokonujących przestępstwa by można je dobrze zidentyfikować i czekać, by policja sama dokonała aresztowania

Trzeba pamiętać, że w przypadku aresztowania obywatelskiego, dokonujący aresztowania właściciel nieruchomości ma wynikający z Karty Praw obowiązek podania osobie aresztowanej przyczyn aresztowania, poinformowania jej że ma prawo do wzięcia adwokata oraz musi jak najszybciej przekazać aresztowaną osobę w ręce policji

Trzeba mieć na uwadze, że dokonywanie aresztowań, czy to obywatelskich, czy to jako właściciel, jest dość ryzykowne Aresztujący obywatel narazę się na pobicie, zranienie, a nawet ryzykuje życiem Poza tym on sam może się zachować agresywnie, podniecony i oburzony, co naraza go na kosztowną sprawę w sądzie o pobicie i niesłuszne aresztowanie

CIĄG DALSZY
ZA TYDZIEŃ
W ECHU TYGODNIA

Mecenas January



Zdjęcie i rysunki dzieci KONTAKT

Represje w szkołach

● **Warszawscy nauczyciele zwolnieni z obozów dla "internowanych" zostali usunięci z pracy.** Są wśród nich Ireneusz Gugulski i Irena Kępkiewicz z Liceum Ogólnokształcącego im. Rejtana i Teresa Wisniewska z Liceum Ogólnokształcącego im. Kopnickiej.

● **Dr Anna Radziwiłł, zasłużony pedagog i historyk, została usunięta ze stanowiska wicedyrektora Liceum Ogólnokształcącego im. Lelewela w Warszawie.** Jest współtwórcą nowej wersji programu historii, brała udział w pracach nad reformą programów nauczania przedmiotów humanistycznych.

● **Nie przedłużono umowy o pracę ok. 20 nauczycielom szkół warszawskich** związanym

z Solidarnością.

● **Weryfikacje nauczycieli odbywały się też na południu Polski.** Szczólnie dotknięte zostały Tarnów i Rybnik. Z początkiem września w Tarnowie zwolniono z pracy w oświacie 17 osób, a był to tylko początek zapowiadanej akcji weryfikacyjnej.

● **Czystka nie ominęła Szczecina.** Niewygodnych pedagogów zaczęto zwalniać. Nie przyjęto na poprzednie stanowiska zwolnionych z "internowania".

● **W ślad za uchwałą Biura Politycznego o "usprawnianiu pracy w oświacie" i wzmacnianiu dyscypliny, każdej szkole miał zostać przydzielony pełnomocnik WRO-NY-y w roli drugiego dyrektora, posiadający kompetencje natychmiastowego zwal-**

Kronik bezpra

NOWA HUTA

15 października wieczorem ponownie doszło do starć z ZOMO.

Około 300 osób schroniło się na nocleg w kościele w Bieńczykach. ZOMowcy zażądali, na podstawie pisemnej decyzji prokuratora doręczonej księzom, wydania wszystkich osób ze świątyni i plebanii. Księża odmówili, mimo groźby użycia przemocy. Jeden z nich został zatrzymany, gdy usiłował swoim samochodem wywieźć kilka osób. Przetrzymano go 10 godzin.

Na osiedlu Żółtej Jesieni ZOMO weszło na teren budynku Techniku Budowlanego, bijąc uczniów klas wieczorowych i dwóch nauczycieli, którzy stanęli w ich obronie. Uczniowie uciekali, wyskakując oknami.

Na osiedlu Dąbrowszczaków ZOMO spacyfikowało dwa budynki wdzierając się do wszystkich mieszkań, wyciągając z nich osoby, które tam się schowały.

17 i 18 października SB przeprowadziło akcję pacyfikacyjną, w czasie której zatrzymano kilkuset młodych ludzi. Zabierano ich z ulicy lub z domów według specjalnej listy. W komendzie na Mogińskiej ustawiono ich na korytarzu twarzą do ściany i z podniesionymi rękami bijąc pałkami. Bito także w czasie przesłuchania. Pod wpływem tortur wielu chłopców przyznało się do niepopelnionych czynów, lub złożyło zeznania obowiązujące swoich kolegów, których następnie aresztowano. Tych, którzy byli lektorami lub ministrantami, zmuszano w wyrafinowany sposób do składania zeznań obciążających księży z parafii nowohuckich, a także skłaniano ich do współpracy z SB.

niania pracowników i relegowania uczniów za wszelkie objawy nieprawomyślnego myślenia i protestu (S N nr 5).

● Na 59 uczniów szkół krakowskich nałożono kary (kolegia, sądy, kary szkolne) od wprowadzenia stanu wojennego do początku września, głównie za kolportaż. Dwu uczniów usunięto ze szkół, jednego internowano.

● W Technikum Kolejowym im. Waryńskiego w Krakowie ogłoszono konkurs na "rozsławianą klasę". Młodzież miała śpiewać piosenki żołnierskie. Jedna z klas zaczęła ćwiczyć BALLADĘ O JANKU WIŚNIEWSKIM. Wychowawczyni klasy, polonistka, pobiegła z donosem do dyrekcji i spowodowała doprowadzenie do szkoły prokuratora.



OW dniu 6 października przed godziną 8 rano milicja zatrzymała tramwaj jadący z Nowej Huty do Krakowa. Z uwagi na godzinę licznymi pasażerami byli młodzi ludzie udający się do szkół. Milicjanci sprawdzali legitymacje szkolne i przyszyte w widocznym miejscu tarcze z nazwą i numerem szkoły. Sześciu uczniów jednego z krakowskich techników nie posiadało tarcz. Nie pomogły oświadczenia, że są one nie do nabycia. Samochodem-więźniarką przewieziono ich do komisariatu na Mogińskiej, zabrano płaszcze, kurtki i teczki z książkami, poddając je skrupulatnej kontroli. Uczniów umieszczono w areszcie. Po upływie 5 godzin zjawili się funkcjonariusz informując, że pójda teraz zabrać swoje rzeczy i zostaną zwolnieni. Zaprowadził ich do pomieszczenia, gdzie pod ścianami stali milicjanci w maskach ochronnych na twarzach - prawdo-

podobnie ZOMO - uzbrojeni w pałki, którymi zaczęli bić uczniów. Potem oddano im rzeczy i wypuszczono na ulicę. Autorka tej relacji oglądała tego samego dnia wieczorem sine i krwawe pręgi na ciętach chłopców /"Promieniści" nr 1/.

● Podprokurator Sądu Marynarki Wojennej umorzył śledztwo w sprawie zabójstwa Antoniego Browarczyka, poległego w dniu 17 12 1981r w Gdańsku. W ciele zabitego znaleziono trzy pociski kalibru 7,62, które są dowodem rzeczowym w sprawie. Wiadomo gdzie i kiedy zabito ofiarę, wiadomo z jakiej broni, wiadomo jaki oddział ZOMO wtedy tam był, wiadomo kto nim dowodził, wiadomo kto wydał rozkaz, wiadomo też kto użył ostrej amunicji ale - jak podaje podprokurator ppor mgr Włodzimierz Pluta - śledztwo umorzono z powodu niewykrycia sprawców /Nasz Czas nr 3/.

a wia

Uczniowie w więzieniach

Poniżej przytaczamy za Serwisem Informacyjnym Małopolski nr 30 listę uczniów skazanych przez sądy w czasie stanu wojennego. Lista ta, z pewnością nie pełna, jest dramatycznym świadectwem oporu młodzieży wobec rządów junty i represji jakie stosuje władza.

Anna STAWICKA z Gdańska, uczennica Liceum Ogólnokształcącego Skazana przez Sąd Marynarki Wojennej w Gdyni na 3 lata pozbawienia wolności

Rafał SZCZUCKI, 19 lat, z Międzyrzecza, student AGH Skazany na 3 i pół roku więzienia i 2 i pół roku pozbawienia praw za malowanie napisów na murach Bity podczas przesłuchania. Odsiadyuje karę we Wrocławiu na ulicy Kłęczkowskiej

Leszek KRÓL, 18 lat z Ustrebnej Skazany przez Sąd Wojskowy w Rzeszowie na 5 lat pozbawienia wolności i 3 lata pozbawienia praw - za napisy na przystanku PKS i w sklepie oraz pozostawienie ulotek na przystanku PKS. Odsiadyuje karę w Hrubieszowie

Paweł KOSIARSKI, z Opatkowa, uczeń II klasy technikum w Staszowie Skazany przez Sąd Wojskowy w Rzeszowie na 4 lata pozbawienia wolności. Odsiadyuje karę w Hrubieszowie

Dariusz KOLATOROWICZ, z Dwikoż, uczeń II klasy technikum w Staszowie Skazany przez Sąd Wojskowy w Rzeszowie na 4 lata pozbawienia wolności

Stanisław JUSZCZAK, z Woli Żyznej, uczeń III klasy technikum w Staszowie Skazany przez Sąd Wojskowy na 4 lata pozbawienia wolności. Odsiadyuje karę w Hrubieszowie

Jerzy NOWAKOWSKI, z Radomia, uczeń IV klasy Liceum dla Pracujących Skazany przez Sąd Wojskowy w Kielcach na rok więzienia /zmniejszony z 2 lat/ Odsiadyuje karę w Hrubieszowie

Jan KIZ, z Brodnicy, uczeń LO Skazany przez Sąd Pomorskiego Okręgu Wojskowego na 4 lata pozbawienia wolności. Odsiadyuje karę w Potulicach

Jacek KOZA, z Brodnicy, uczeń LO Skazany przez Sąd Pomorskiego Okręgu Wojskowego na 4 lata pozbawienia wolności i 3 lata pozbawienia praw - za zorganizowanie "nielegalnej organizacji Związek Walki o Niepodległość". Odsiadyuje karę w Potulicach

Dariusz JAWORSKI, 19 lat, z Włocławka, uczeń IV klasy Zespołu Szkół Elektrycznych Skazany przez Sąd Pomorskiego Okręgu Wojskowego na 2 lata pozbawienia wolności i 2 lata pozbawienia praw za "wspólne gromadzenie, drukowanie i rozpowszechnianie ulotek". Odsiadyuje karę w Potulicach

Arkadiusz MAKAR, 18 lat, z Gdańska - Oliwy, uczeń wieczorowego liceum ogólnokształcącego Skazany przez Sąd Marynarki Wojennej w Gdyni na 4 lata pozbawienia wolności i 3 lata pozbawienia praw za "druk i kolportaż ulotek". Ciężki przypadek astmy na tle uczuleniowym, - był pod stałą opieką specjalistyczną szpitala dziecięcego w Oliwie. Odsiadyuje karę w Potulicach



1 września 1982 roku zmarł w szpitalu we Wrocławiu

TADEUSZ WOŹNIAK
Lat 40

Jako przyczynę zgonu podano wstrząs mózgu, pęknięcie jelita grubego, zatrucie toksyczne płuc (gaz) i zawał serca. 31 sierpnia Woźniak wyszedł do pracy. Nie wiadomo co działo się z nim tego dnia. W swoim zakładzie pojawił się dopiero 1 września rano skatowany. Chciał prosić o urlop. Koledzy odwieźli go do szpitala gdzie zmarł po kilku godzinach. Milicja zakazała rodzinie rozwieszania klepsydry przed pogrzebem. ('Z dnia na dzień' nr 97/247)

WIĘZNIOWIE SUMIENIA

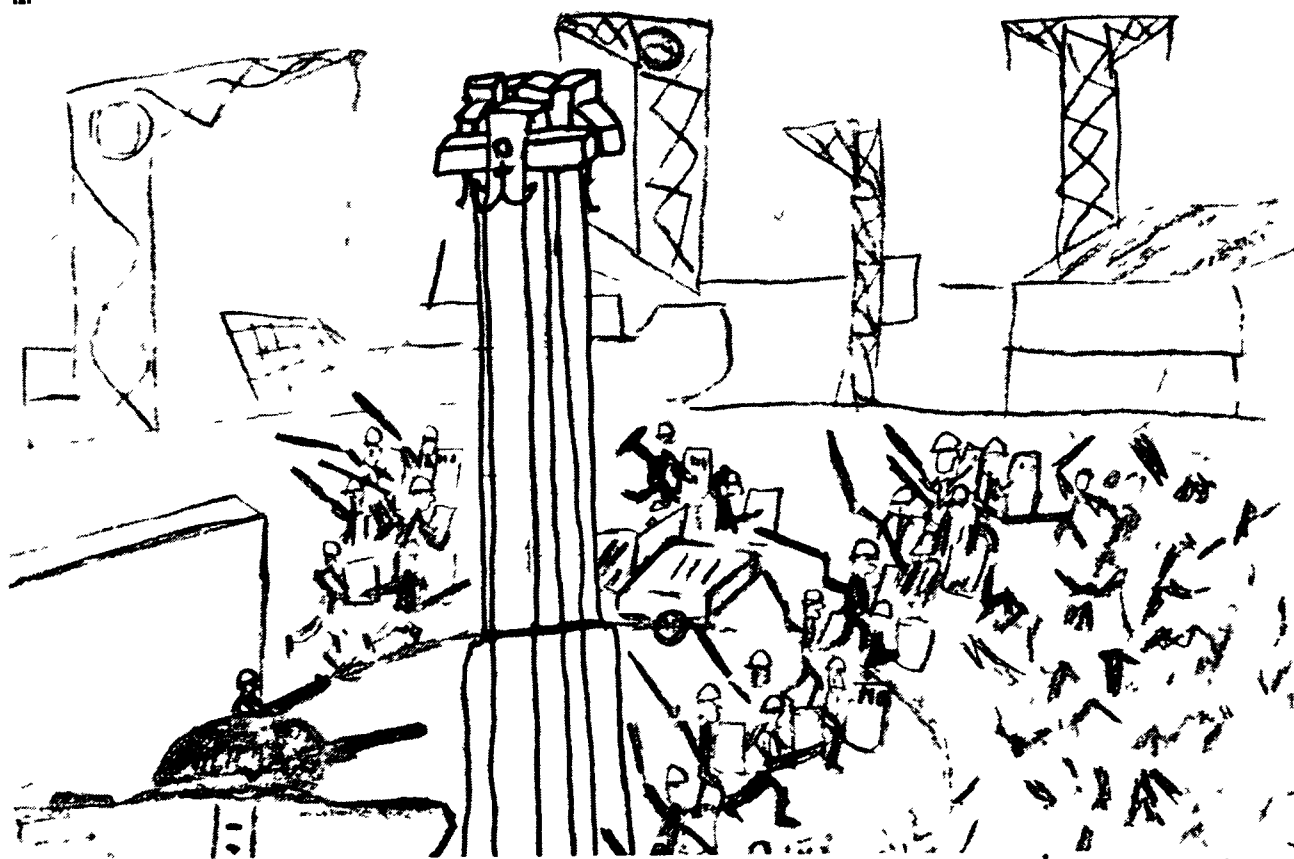
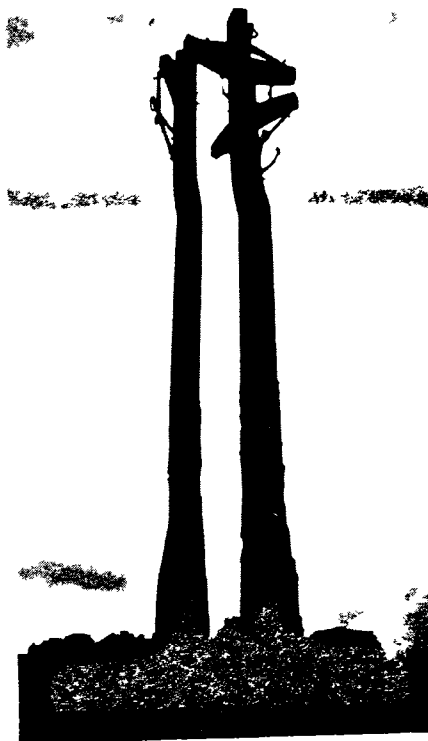
CZESŁAWA GORA z Głubczyc, szwaczka. Ma troje dzieci w wieku 8, 15 i 17 lat oraz chorą matkę. Skazana na 3 lata pozbawienia wolności za kolportaż ulotek. Karę odsiadyuje w Krzywańcu

ALEKSANDRA TRZASKA l 25, z Dąbrowy Górniczej Skazana przez Sąd Wojskowy w Katowicach na 5 i pół roku pozbawienia wolności i 4 lata pozbawienia praw obywatelskich za kontynuowanie działalności związkowej, redagowanie komunikatów i artykułów w biuletynie "Wolny Związkowiec". Jest w bardzo złym stanie zdrowia - obustronne wrodzone zwichnięcie stawów biodrowych - przed aresztowaniem, dzięki stałej intensywnej rehabilitacji zaczęła po raz pierwszy chodzić bez kul, obecnie jej stan stale się pogarsza. Początek kari odbywała w najgorszym więzieniu dla kobiet, znanym zwłaszcza z niestęchanie prymitywnych urządzeń sanitarnych (lub ich braku) - w Grudziądzu. Obecnie jest w więzieniu w Krzywańcu

TADEUSZ KOŁODZIEJSKI l 35, z Gorzowa wielkopolskiego Skazany przez Sąd Wojskowy w Gorzowie na 5 lat pozbawienia wolności i 3 lata pozbawienia praw obywatelskich za "zorganizowanie Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego i strajku, sporządzenie ulotek i rozdawanie ich żołnierzom i milicjantom". Traci wzrok, w jednym oku nastąpiły już zmiany nieodwracalne (nie będzie widział), co stwierdził lekarz więzienny. Odsiadyuje karę w więzieniu na ul. Kłęczkowskiej we Wrocławiu

(za 'Serwisem Informacyjnym' Małopolski nr 30)

STANISŁAW RACZEK
35-letni zegarmistrz z Kielc,
pobity 31 sierpnia
zmarł 7 września 1981



O czym myślą polskie dzieci? Spójrzmy na ich rysunki (u góry i na przeciwnej stronie)

poradnia

„zaufanie”

KŁOPOTY Z NASTOLATKIEM

Panstwo Elzbieta i Jan K z Toronto piszą

Nasz syn, który urodził się już tutaj, w Kanadzie, skończył 17 lat. Od jakiegoś czasu zauważyliśmy, że coraz trudniej nam jest się z nim dogadać. Znika na cały dzień w gronie kolegów, wraca późnym wieczorem. Nie ma ochoty na rozmowę z nami. Kiedyś powiedział, że ma dość mówienia po polsku w domu. Często bywa dla nas opryskliwy. My oboje pracowaliśmy ciężko, żeby utrzymać rodzinę. Był zawsze samodzielny i dawał sobie radę. Nigdy nie mieliśmy z nim takich kłopotów jak teraz.

Nasza odpowiedź

Wiek dorastania i wszystkie prawidłowości rozwojowe, które on niesie, są i będą przedmiotem narzekania i skarg rodziców, którzy — zdawałoby się nagle — i niezastępowanie — czują się odrzucone emocjonalnie przez własne dziecko. Zawiedzeni i rozczarowani. To ja po to tyle „inwestowałem” w dziecko, pracowałem, poświęcałem się, żeby teraz, gdy dorasta, nie tylko nie usłyszeć „dziękuję”, a wręcz przeciwnie. Obojętność, trzaskanie drzwiami, nieobecność w długie wieczorne godziny. Cierpkie słowa od własnego dziecka. Stał się poczucie krzywdy. Poczucie krzywdy jest złym doradcą. Doradza chłód, obojętność, manifestowanie swojego zalu i obrazy, unikanie kontaktu. Wtedy, gdy najbardziej potrzebne są cierpliwość, takt, spokój, i życzliwość. Życzliwość mimo wszystko. Umiejętność przebaczenia i przebaczenia, gdy widzi się oznaki dobrej woli. Gdy widzi się, że ta „druga” strona robi jakiś wysiłek. Choćby minimalny.

Tu dygresja. Refleksja z rozmowy psychologa z ojcem dorastającego syna, wychowywanego od dziesięciu lat wyłącznie przez matkę. Ojciec zerwał wszystkie kontakty z synem w kilka lat po rozwodzie z matką i założył nową rodzinę. Ponieważ chłopiec sprawiał ogromne trudności wychowawcze, ojca odszukano i „zmuszono” do rozmowy z psychologiem. Dlaczego zerwał pan kontakty z własnym dzieckiem? Cytat: „proszę pani, ja mu zawsze wysyłałem kartki z życzeniami na urodziny, a on tylko do

pewnego czasu, potem przestał. To ja przestałem się z nim kontaktować.” To niewiarygodne, ale ten ojciec OBRAZIŁ SIĘ NA WŁASNEGO SYNA. To nieważne, że po prostu znalazł sobie wygodny pretekst do zerwania niewygodnych kontaktów (miał już nową rodzinę). On sprawia wrażenie rzeczywiście obrazonego. Wiek dorastania przebiega różnie. Spokojnie lub dramatycznie. To zależy od układów i atmosfery rodzinnej oraz właściwości indywidualnych dorastającego. Ale niezależnie od tego, czy zachodzące w nim zmiany przebiegają stopniowo czy gwałtownie, dotyczą PODSTAWOWYCH wymiarów jego osobowości i PODSTAWOWYCH charakterystyk jego kontaktów z ludźmi dorosłymi i rówieśnikami. Wiek dorastania ma swoje specyficzne cechy. A właściwie cały ich zespół.

Przede wszystkim wiek dorastania jest okresem WIELKIEGO KRYZYSU AUTORYTETÓW. Jeśli do tej pory autorytetem dla dziecka była matka, ojciec, ksiądz z pobliskiej parafii, sąsiad, bohater telewizyjny, oni dostarczali dziecku wzorów i modeli postępowania, oni budowali jego system wartości, to teraz następuje całkowita lub częściowa utrata wiary w darzone poprzednio autorytetem osoby. Młodzież zaczyna zauważać niedociągnięcia, niespójności, niekonsekwencje w ich postępowaniu. Zaczyna wątpić, stawiać pytania, otwarcie krytykować. Traci moralne oparcie, które miała do tej pory. Chwiał się zaczyna tak stały, zdawałoby się, system wartości.

Jednym z przejawów kryzysu autorytetów jest BUNT WOBEC RODZICÓW. To oni — w oczach dziecka — uosabiają ten konserwatywny porządek świata dorosłych, z którym chcą walczyć. Nagle zaczyna im się wydawać, że rodzice wcale nie są tacy cudowni i idealni, jak sądzili do tej pory. Mają dużo wad. Można by rzec, wady są rzeczą naturalną, trzeba umieć współżyć z ludźmi mimo ich wad. Ale tak można powiedzieć dorosłemu. Nie nastolatkom, któremu świat usuwa się spod nóg, gdy zauważy, że ojciec nie jest wcale taki mądry, a matka jest często niekonsekwentna.

Właściwością procesów oceniania innych jest u dorastającego SKRAJNOSC OCEN, ich czarno-biały charakter. Jeśli ktoś raz skłamał, to znaczy, że jest kłamcą. Jeśli ktoś raz oszukał, to znaczy, że jest oszustem. Ten sposób spostrzegania innych, tendencja do idealizowania jednych, a deprecjonowania wartości drugich, silnie wpływa na stosunek młodzieży do rodziców. A co za tym idzie — prezentowane wobec nich zachowania. Zachowania, które często odbiegają od obiegowych sądów na temat „grzecznego dziecka”.

Jeśli dodać do tego fizjologicznie uwarunkowaną NADPOBUDLIWOSC EMOCJONALNĄ w okresie dorastania, bardziej psychologicznie zrozumiałe stają się takie reakcje wobec rodziców jak manifestowanie niezadowolenia, drażliwość, opryskliwość, skłonność do podnoszenia głosu i innych zachowań agresywnych.

Przeciwagą dla swoich niesatysfakcjonujących kontaktów z rodzicami znajduje zwykle dorastający w grupie rówieśniczej. Ona dostarcza mu obecnie oparcia emocjonalnego, ona wyznacza jego normy, wartości, sposób postępowania. To tam znika na długie godziny. Tam czuje się dorosły, akceptowany, ważny. Tam odnajduje siebie. Siebie niezależnego, samodzielnego. Siebie, mającego własne zdanie, którego inni słuchają z zainteresowaniem. Oczywiście, „poczucie niezależności” jest w grupie młodzieżowej tylko pozorne. Tak naprawdę, bardziej jest „zależny” od grupy rówieśniczej niż kiedyś był od rodziców. Ale on nie zdaje sobie jeszcze z tego sprawy.

Tak więc charakterystyczną cechą wieku dorastania jest POSZUKIWANIE WŁASNEJ TOZSAMOŚCI. W tym również swojej tożsamości narodowej. I ten właśnie problem przeżywa chyba Panstwa syn. Jestem Polakiem czy Kanadyjczykiem? Większość kolegów wokół mnie to Kanadyjczycy. Mówią „swoim” własnym językiem. Jakos dziwnie mieć inne pochodzenie niż reszta. (Pamiętajmy o sile wpływu na jednostkę w wieku dorastania i konformizmie jednostki wobec grupy). Może po prostu lepiej o tej Polsce zapomnieć? Czy tak nie będzie mi wygodniej? A w domu wciąż tylko polski i polski. Przecież tego nie można wytrzymać.

Takie rozterki przeżywa, ma prawo przeżywać, chłopiec w wieku dorastania — Polak w drugim pokoleniu. TYLKO dyskretna pomoc rodziców, znajomych, innych osób znaczących dla dziecka,



partnerskie dyskusje w atmosferze życzliwości i zrozumienia, mogą pomóc mu w odnalezieniu jego KORZENI. Po to, by nigdy już ich nie zgubić. Po to, by przekonać się, że nie są one ciężarem, ale bogactwem. Ale na to potrzeba czasu.

Tymczasem chłopiec przeżywa silnie swoje dążenie do NIEZALEZNOŚCI i SAMODZIELNOŚCI. Choćby po to, by pokazać, że ma INNE zdanie od rodziców — może mówić, że nie chce mówić po polsku. To może być typowy młodzieńczy negatywizm — ja sam będę decydował, kim będę w przyszłości. Nie jestem już dzieckiem. Nie muszę słuchać rodziców.

Wszystkie naszkicowane tu cechy wieku dorastania mogą występować z różną siłą, a czasem wcale. Istnieją pewne warunki i sytuacje rodzinne, które sprzyjają ich nasilaniu się. Piszą Państwo, że mieli Państwo niewiele czasu dla syna w dzieciństwie. Byli Państwo zapracowani. Różne mogą być konsekwencje takiej sytuacji. U dziecka, którego rodzice permanentnie nie mają czasu, może wytworzyć się przekonanie, że nie jest dostatecznie kochane, a może nawet emocjonalnie odrzucone. Przekonanie to, połączone z mniej lub bardziej uświadomionym zalem czy pretensjami do rodziców, może pogłębić się w wieku dorastania.

Możliwe jest także, że w rodzinie, w której rodzice są wciąż zajęci, zapracowani i nie mają czasu dla dziecka, może wytworzyć się tylko bardzo słaby związek emocjonalny pomiędzy rodzicami a dzieckiem. Trochę tak, jak by żyli razem, a równocześnie OBOK SIEBIE — nie wykazując wzajemnie zainteresowania sobą. W okresie dorastania, gdy dziecko odkrywa grupę rówieśniczą jako nowe źródło oparcia psychologicznego, więzy z rodzicami mogą ulec jeszcze większemu rozluźnieniu — aż do całkowitego zerwania.

Nie za wszystkie zachowania dziecka w okresie dorastania można obwiniać tylko sam wiek dorastania. Trzeba umieć popatrzeć wstecz i zanalizować swoją postawę wobec dziecka. Unikając łatwych usprawiedliwień.

Czy można coś jeszcze zrobić? Naprawić? Można, a nawet trzeba, pamiętając o pewnych ogólnych zasadach postępowania z dorastającym.

A więc — „straty” należy odnawiać stopniowo, krok po kroku, nie można zmieniać frontu i postawy wychowawczej z dnia na dzień — to wzbudzi podejrzliwość i uniemożliwi przyszły kontakt.

— nie starać się być ani szczególnie autokratycznym i nadmiernie kontrolującym, ani nie wpadać w przesadny liberalizm — stosunki powinny być oparte o zasady demokracji i partnerstwa — chcąc „trafic” do nastolatka musisz, chcąc — nie chcąc — traktować go jako poważnego partnera prowadzonych negocjacji, do lamusa należy odłożyć gwałtowne awantury i kłótnie, które grożą rozejściem się dróg rodziców i dziecka na długo.

— próby nawiązania kontaktu można opierać na znajomości ZAINTERESOWAŃ dziecka, np. przez zaproponowanie wspólnej wyprawy na mecz, do kina, na wycieczkę, traktując tę obowiązkowo atrakcyjną wyprawę jako okazję do nawiązania przerwanej nici porozumienia — ze „zbuntowanym”,

— ponieważ grupa rówieśnicza spełnia teraz w życiu dziecka rolę dominującą, warto spróbować dotrzeć do swojego dziecka POPRZEZ JEJEGO KOLEGÓW. Warto ich poznać, zaprosić do domu, porozmawiać. Nawet wtedy, gdy „na oko” nam się nie podobają. Krytykując kolegów dziecka, lub — co gorsza — zabraniając mu kontaktów z nimi, traci się być może ostatnią szansę porozumienia z dzieckiem.

Shansę, na którą, za dwa lata może już być za późno.

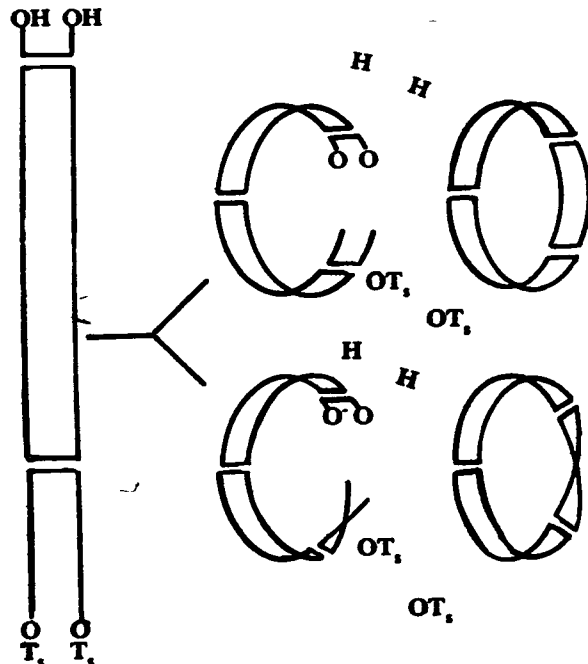
MIĘDZY FANTAZJĄ A NAUKĄ

Dr MACIEJ KAMIŃSKI

Chemicy pracujący w dziedzinie syntezy organicznej są wyjątkowo dziwną grupą ludzi. Spędzając całe swoje życie w cuchnącym laboratorium i podniecając się pojawieniem się kryształów albo wynikami analiz, o ile mają sporo szczęścia są w stanie zsyntetyzować paręset nowych związków organicznych, z których najczęściej ani jeden nie znajduje żadnego praktycznego zastosowania.

Pracując nad tym opracowaniem syntezy związku o strukturze pierścieniowej, który katalizowałby biosyntezę enzymów biorących udział w metabolizmie cukrów - jako produkt uboczny, reakcji cyklizacji otrzymano związek chemiczny w kształcie wstęgi Moebiusa - czyli wstęgi bez końca, posiadającej tylko jedną płaszczyznę. Obrazowo przebieg reakcji cyklizacji można zilustrować następująco

DZIWNE CHEMIKÓW ZABAWY



Związek ten jak narazie stanowi jedynie ciekawostkę stereochemiczną, ale ponieważ wiele reakcji biochemicznych

wymaga zastosowania katalizatorów o ściśle określonej geometrii, być może więc i związek o strukturze wstęgi Moebiusa znajdzie swoje zastosowanie



CZY MUSIAŁEŚ LEŻEĆ?

REDAGUJE JERZY BEŁDOWSKI RUBRYKA BRYDZOWA - ODCINEK 2

OBJAŚNIENIE ZNAKÓW ♠ PIK, ♡ KIER, ♢ KARO, ♣ TREFL, BA = BEZ ATU
K! = KONTRA, RK! = REKONTRA --- A=AS, K=KRÓL, Q=DAMA, J=WALET
P = PÓLNOC, Z = ZACHÓD, W = WSCHÓD, D = DEKLARANT (ROZGRYWAJĄCY)

Chciałbym dzisiaj zwrócić uwagę na pewne zjawisko, które często obserwuję wśród naszej polonijnej braci nagminny brak planowania rozgrywki oraz licytacji. Obserwując ich sposób rozgrywania odnosi się wrażenie, że są co najmniej mistrzami świata prowadzą rozgrywkę z szybkością karabinu maszynowego. Jeszcze partner nie zdążył się rozłożyć na

stole a już rozgrywający, nie czekając na pozostałe karty, zagrywa coś ze stołu. Czyżby talia kart składała się tylko z jednego koloru? Może przykład który cytuję poniżej nauczy tych szaleńców zbawczej zasady ZANIM SKOCZYSZ - POMYŚL!

Rozgrywający wylądował na 4 ♠ Z zaatakował Q+, P rozpoczął wykladać swoje karty

Czytelniku rozłóż te karty, zastanów się, zrób plan z gry. Musisz zagrać A+ ze stołu (na którego spadnie K z ręki) poczym impasuj ♠. Czy zrobiłeś swoją grę? Oczywiście A więc CZY MUSIAŁEŚ LEŻEĆ? Pamiętaj, że bardzo często kładziesz się właśnie w pierwszej lewie

Powiedziałem wyżej "Może przykład który cytuję" może, bo nie jestem pewny

Sprawdź w następnym odcinku (Nr 3) czy oby nauka nie poszła w las
A więc - do następnego razu

na stole. Ledwie zdążył wyłożyć + A432 gdy deklarant widząc u siebie gołego K+, nie czekając na resztę kart siolika, porwał ze stołu blotkę + 1, dumny ze swojej genialnej zagrywki, zdobył lewę swoim K+ i już się położył! A kontrakt był dziecinnie łatwy do zrobienia! Oto układ tej ręki

♠ 432
♥ 432
♦ J102
+ A432

P	AQ8
Z	W
R	65
	♦ K43
	+ 98765

♠ 765
♥ AKQJ10
♦ AQ95
+ K

NAJTANIEJ! NAJSZYBCIEJ!
WYSYŁAMY PACZKI DO POLSKI
Tylko \$ 3.30 za kg lotniczą
\$ 1,85 za kg morską

Dostawa lotnicza 7-10 dni
morska do 8 tygodni

— Najniższe ceny w Kanadzie!



— Odbiorca w Polsce nie ponosi dodatkowych kosztów

— Artykuły żywnościowe, chemiczne i odzież wolne od cła

— Na życzenie odbieramy paczki z domu klienta, tel 927-1721

ARITON USA INC

Posiada 22 magazyny w różnych stronach Polski

Informacji udzielają nasi przedstawiciele

TORONTO

MISSISSAUGA

— 629 Queen St West
tel 363-9755

— 5137 Tomken Rd
Tel 625-6424

— 145 Roncesvalles Ave
tel 532-4503

Syrena Travel 1684 Queen St West tel. 533-9486

L.S. Sulmierski 2290 Bloor St. West tel. 769-4558

Wyżej wymienieni przedstawiciele domu wysyłkowego ARITON posiadają także bogaty wybór gotowych zestawów żywnościowych

**SPECJALNE ZESTAWY
SWIATECZNE**
oraz
bardzo tanie
owoce cytrusowe

na przykład zestaw nr 817
— grapefruity 4 kg
— pomarańcze 9 kg
— cytryny 2 kg

TYLKO \$ 21 USA
Z PRZESYŁKĄ

LIFT PARCEL INTERNATIONAL INC

512 Rideau St
Ottawa, Ont.
K1N 5Z6
tel 237-0149

HIGH PARK RESTAURANT

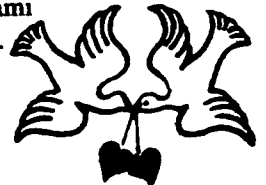
Dining Lounge

czwartek, piątek, sobota

muzyka taneczna

Lokal zaprzyjaźniony z Polakami

tel 533-3321 233 Roncesvalles.



"ALOHA" MOTEL



HIGHWAY 7 na wschód HIGHWAY 27
NOWOCZESNE POKOJE

Z KOLOROWĄ TELEWIZJĄ

POLSKA OBSŁUGA—CENY PRZYSTĘPNE
MANAGER STAN KRASNY

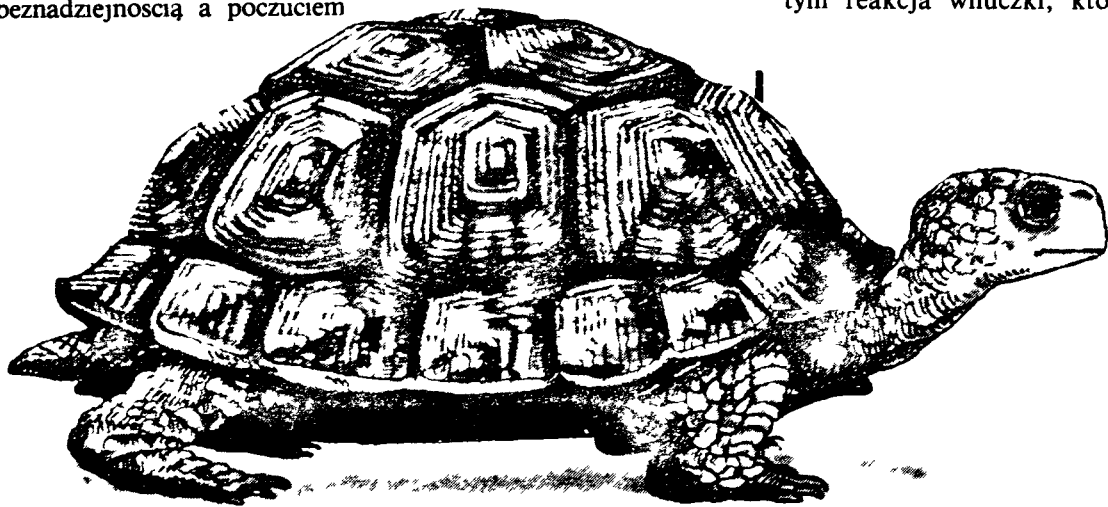
TEL 851 0871

Wspomnienia osób starszych

Znany amerykański psychiatra Erik Erikson wyróżnił w życiu ludzkim osiem etapów. Aby pomyślnie wkroczyć w każdy kolejny etap, trzeba pomyślnie ukończyć etap poprzedni. Niemowlę otoczone troskliwą opieką rozwija poczucie ufności wobec ludzi i świata i jest dzięki temu dobrze przygotowane do następnego etapu swego rozwoju.

Starość to ósme stadium życia. Na tym etapie człowiek przeżywa walkę między beznadziejnością a poczuciem

Dość częsty jest pogląd, że oddawanie się wspomnieniom w starszym wieku to bezużyteczna, jałowa ucieczka od obecnej rzeczywistości. Ostatnio jednak psychologowie zaczęli dochodzić do wniosku, że wspomnianie swej przeszłości jest procesem naturalnym w starszym wieku, wywołanym najprawdopodobniej świadomością, że życia zostało niewiele i powrotem minionych przeżyć, nie rozwiązanych konfliktów



spełnienia, które można osiągnąć jeśli się przystosowało "do triumfów i rozczarowań nieodłącznych od ludzkiej egzystencji". Beznadziejność wieku podeszłego to poczucie, że problemy minionego życia nie zostały rozwiązane, to niezadowolenie ze swej przeszłości i towarzyszący temu lęk przed śmiercią.

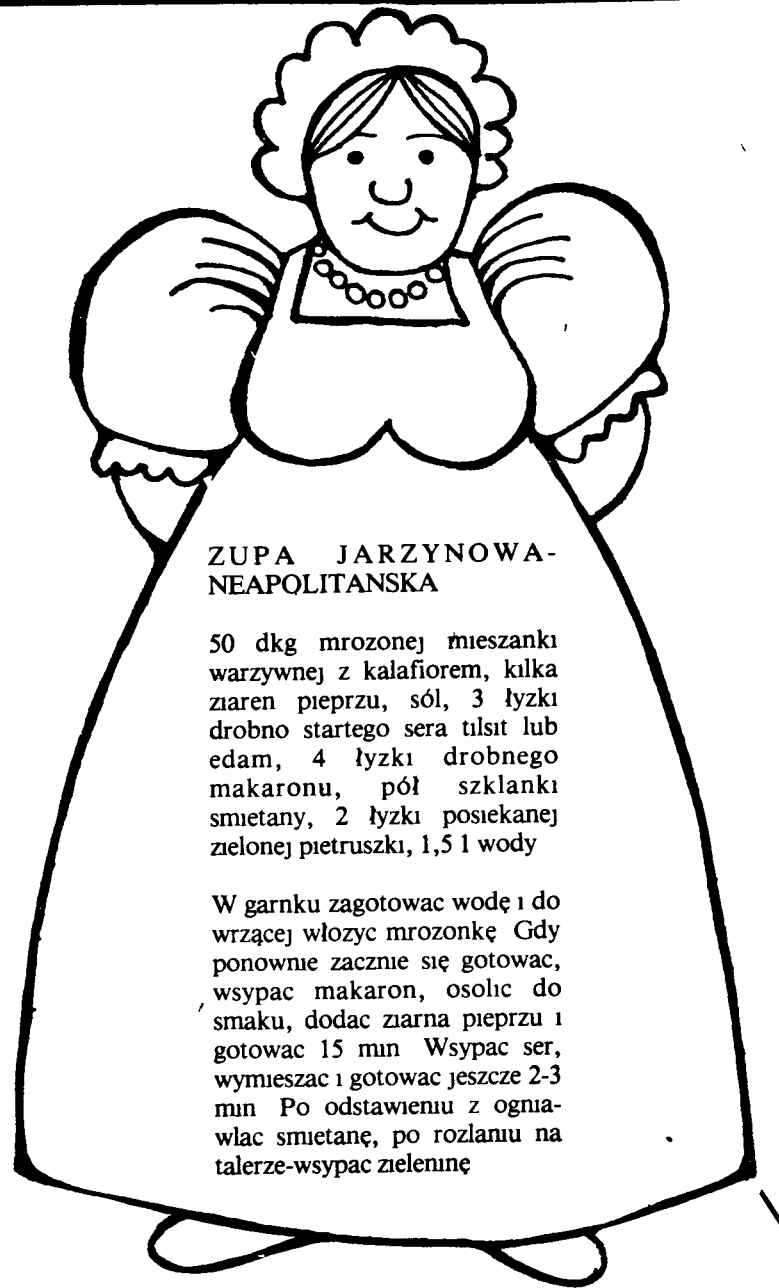
Czasami, zwłaszcza kiedy wspomina się w samotności, może to prowadzić do przygnębienia, depresji, poczucia winy, lęku, nawet rozpacz. W innych jednak przypadkach wspomnianie swej przeszłości przynosi uspokojenie i pogodę ducha, daje poczucie własnej godności i odświeżone, wzmożone poczucie

tożsamości. Niektórym wspomnienia przynoszą gloryfikację przeszłości i odsunięcie się od teraźniejszości i dają świadomość własnego znaczenia.

Pani K., która oddawała się wspomnieniom w samotności, popadła w głębokie przygnębienie. Dopiero kiedy zdobyła się na to, by dzielić się wspomnieniami z wnuczką, zaczęła widzieć swe życie w innym świetle. Zrozumiała, że jako "zwykła" gospodyni domu i niepracująca żona i matka licznej rodziny, spełniła w życiu ważną rolę i dokonała bardzo wiele. Pomogła jej w tym reakcja wnuczki, która

zwykła słuchać z prawdziwym zainteresowaniem i pewnym uznaniem, dla zaradności, dzielności, pracowitości i dobroci, której tak wiele babcia okazywała innym przez długie lata opiekowania się rodziną.

Anne Steele, MSW, Toronto



ZUPA JARZYNOWA-NEAPOLITANSKA

50 dkg mrożonej mieszanki warzywnej z kalafiorem, kilka ziaren pieprzu, sól, 3 łyżki drobno startego sera tilsit lub edam, 4 łyżki drobnego makaronu, pół szklanki smietany, 2 łyżki posiekanej zielonej pietruszki, 1,5 l wody

W garnku zagotować wodę i do wrzącej włożyć mrożonkę. Gdy ponownie zacznie się gotować, wsypać makaron, osolic do smaku, dodać ziarna pieprzu i gotować 15 min. Wsypać ser, wymieszać i gotować jeszcze 2-3 min. Po odstawieniu z ognia wlać smietanę, po rozlaniu na talerze wsypać zieleninę.

COPERNICUS MEAT PRODUCTS

właściciele T.S. Pakulscy

posiadamy świeże mięsa wykrojone na życzenie kielbasę szynki boczki balerony na sposób czysto polski wędliny różnego gatunku oraz sędzie flaki i wiele importowanych delikatesów. Będą na święta żywe karpie sędzie solone marynowane w oleju 79 Roncesvalles Toronto

14

pałac papieski - i gdzie? Tylko w dwóch miejscach mieliśmy lokalnych przewodników [po 1 godzinie] - we Florencji i w Pompei

Jak można zwiedzać obce kraje w krótkim czasie, bez przewodników? Inna sprawa, że nawet dobry przewodnik nie byłby w stanie dużo pokazać w tak krótkim czasie jak nam pozostał na zwiedzanie

Mozna by pisać na ten temat długo ale po co zaogniać rany. Zapytujemy tylko, kto tę wycieczkę planował, kto nadzorował? Jak można było do tego wszystkiego dopuścić?

W Anglii skończyły się rządy "Contiki" i staliśmy się gośćmi Harcerstwa Angielskiego. Okazało się jednak, że pechowy los jeszcze się nie skończył. W Dover młodzież załadowano jak zwykle pierwszą i niepełną autobusy z "dziećmi" [20 letni i starsi chłopcy] odjechały, zostawiając grupę osób starszych z obietnicą przysłania dodatkowego autobusu. Gdy po kilku godzinach dotarliśmy wreszcie do Londynu, ujrzeliśmy przykry obraz. Duża grupa [230 osób] na ulicy z bagażami, przemoknięta. Smutny obraz Polish Canadian Refugees. Kierownictwo już zdało rozproszyć się po mieście. Tu

byliśmy gośćmi. Biedna druchna G pozostała sama na posterunku ze łzami w oczach. Również i jej rozporządzenia zmieniono. Kto to zrobił? - może będzie miał odwagę przyznać się? Ludzie na punktach zbiorczych, pierwotnie wyznaczonych czekali na nas do godziny 10-ej w nocy. Niektórzy nawet dłużej. Okazało się, że znowu ktoś chciał być mądrzejszy nawet i na obcym podwórku

Tylko dzięki dużemu wysiłkowi naszych gospodarzy jakos nas rozłokowano

W rezultacie okazało się, iż gościnność angielska była wzruszająca. Dziękujemy za nią z całego serca ze słowem CZUWAJ

Wracając do relacji Dhny B Głogowskiej, pragniemy zaznaczyć, że zazdrościmy jej szczerze okazji podziwiania piękna krajobrazów - żadne z nas nie miało ku temu okazji ani czasu ani siły ani nastroju

Uczestniczki Wycieczki

- Krystyna Witecka
- Halina Dynia
- Anna Imirowicz
- Halina Kwiatkowska
- Wanda i Tadeusz Kalnowsky
- Wanda Gałuszko
- Helena Łomnicka
- i inni

NAJTAŃSZE ZAKUPY

Na podstawie ogłoszeń w wielkich sklepach spożywczych

WIEPRZOWINA



Kotlety wieprzowe z łopatką 2,62 dol/kg (1,19 dol/funt) FOOD CITY. Pieczeń wieprzowa 1,96 kg (89 centów/funt) FOOD CITY i MIRACLE MART. Boczek w półkilogramowych paczkach 1,99 dol za paczkę KNOB HILL FARMS (marki Maple Leaf i Devon), FOOD CITY (Maple Leaf) i IGA (Davern)

W TORONTO

WOŁOWINA



Pieczeń bez kości lub zeberkowa ("short rib") 3,95 kg (1,79 funt) LOBLAWS. Kotlety bez kości 4,39 dol/kg (1,99 dol/funt), też LOBLAWS. Na gulasz 3,95 dol/kg (1,79 dol/funt) MIRACLE FOOD MART. Mielone pół-chude 3,06 dol/kg (1,39 dol/funt) SAFEWAY

DROB



Nogi kurczące 2,18 dol/kg (99 centów/funt) DARRIGO s, LOBLAWS i KNOB HILL FARMS. Kury na żupę i do duszenia 1,30 dol/kg (59 centów/funt) FOOD CITY. Kurczęta klasy A (najlepsze) 1,96 dol/kg (89 centów/funt) KNOB HILL

OWOCE

Grapefruity pięć sztuk 99 centów RED AND WHITE, 1 dolar KNOB HILL. Tuzin pomarańczy 99 centów MIRACLE MART. Torby pięcioletowe z jabłkami McIntosh i Ida Red po 1,49 dol KNOB HILL FARMS. Czerwone winogrona 1,30 dol/kg (59 centów/funt) DARRIGO s



JARZYNY



Bruksełka 1,30 dol/kg (59 centów/funt) A&P. Brokuły wiązanka 89 centów RED AND WHITE. Sałata zielona 59 centów/główna FOOD CITY, 64 centy SAFEWAY. Kapusta trzy główki za dolara KNOB HILL FARMS, 39 centów/główna IGA i FOOD CITY

ZDROWIE



Dziadkowie

i wnuki

Dziadkowie Ile ciepłych skojarzeń budzi to słowo To oni są powiernikami dzieciennych kłopotów i tajemnic, oni często pierwsi dowiadują się o złej ocenie w szkole, oni chętnie wysłuchują godzinami niekończących się opowiadań swoich wnuków, dla których rodzice nie mają czasu i cierpliwości U nich zawsze można dostać coś smacznego, domowego do jedzenia, jakiś drobiazg do ubrania, poszperać w szufladach ze starociami, poprosić o drobne na kino czy pepsa albo pomoc w codziennych obowiązkach

Także dziś, bywa on również, to wcale nierzadko, prawdziwym azylem, nieocenionym drugim domem, gdzie można odnaleźć spokój, poczucie bezpieczeństwa, którego w rodzicielskim domu brakuje

Różne przyczyny składają się na fakt, że znakiem współczesnych czasów jest znaczne rozluźnienie więzów rodzinnych, powszechny model to rodzinna dwupokoleniowa, a więc swego rodzaju "wylimnowanie" tej trzeciej generacji z bezpośredniego, codziennego udziału w życiu współczesnej rodziny, co niewątpliwie jest ogromną stratą wielu wartości dla obu stron

A przecież nasi dziadkowie w wielu dziedzinach życia swojej rodziny są po prostu niezastąpieni Taka naturalna i jedna z najwładniejszych jest pomoc albo raczej współpraca w wychowywaniu wnuków

Rzecz jednak w tym, aby te role obie strony pojmowały właściwie, by ten trójstronny układ dziadkowie - rodzice - wnuki był źródłem korzyści, głębokiej radości i satysfakcji, a nie konfliktów i żalów By cementował, a nie kłócił Ludzie starsi, którzy kłopoty z wychowywaniem własnych dzieci, często pracę zawodową mają już za sobą, a jednocześnie przecież dysponują

bogatym doświadczeniem życiowym, zwykle potrafią z wyczuciem kierować krokami swoich wnuków, podsuwać trafne rozwiązania w wielu konfliktowych sytuacjach Często się zdarza, że dziadkowie, a szczególnie babcie, godzą średnią i młodszą generację, bywają bowiem mniej surowi, łagodniejsi Potrafią pozytywnie oddziaływać nie tylko na wnuki, ale także na postawy rodziców wobec swoich dzieci

Pozwala to dzieciom, a szczególnie młodzieży, lepiej zrozumieć życie, jego prawa, zachodzące w nim przeobrażenia Dziadkowie na ogół ogromnie kochają swoje wnuki, czasami bardziej niż kiedyś własne dzieci, dlatego chętnie opiekują się nimi, pomagają w ich wychowaniu Nie wolno jednak zapominać, że miłość rozumna to bardzo trudna miłość, wymagająca wielkiego taktu i dyscypliny, dużo serca, ale i konsekwencji Chodzi bowiem przecież o to, by dziadkowie rozsądnie uzupełniali wychowanie i ulepszyli realizowane przez rodziców, a nie zmieniali je według swoich wzorów Ich rola w wychowywaniu wnuków powinna zawsze być tylko pomocnicza Dzieci wychowywane przez osoby starsze różnią się niekorzystnie od swoich rówieśników są jakby przedwcześnie dojrzałe, bojaźliwe, przesadnie ostrożne, nieporadne Nic w tym dziwnego Dziecko obcując ciągle ze starszą osobą nabiera cech jej osobowości, przejmując sposób bycia i reakcji

Kształtujący się dopiero charakter jest podatny na wszelkie wpływy Dlatego w obcowaniu z wnukami trzeba zachować dużą rozwagę, a dziadkowie czasami wiele dając, mogą również wiele zepsuć Wcale nierzadko zdarza się, że rozbudzając w nich postawy konsumpcyjne (ja już jestem stara, mnie nic nie potrzeba),

lenistwo (nie trudź się, ja to zrobię), szkodliwe nawyki (przekarmianie słodyczami), podważają autorytet rodziców (jak ty byłeś młody, to też byłeś głupi) itp

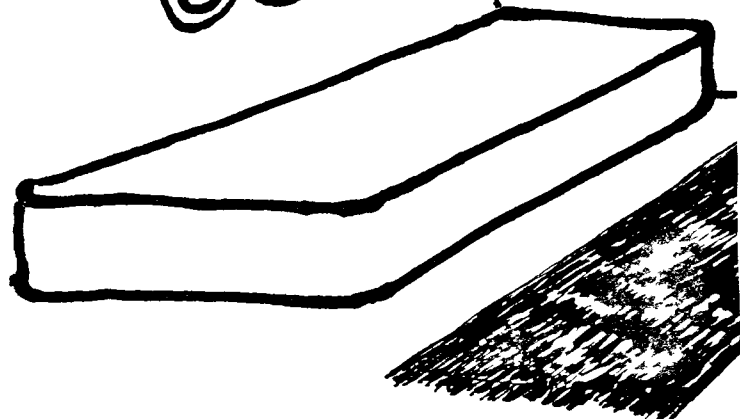
Bywa często i tak, że rodzicom jest bardzo wygodnie zrzucić cały ciężar opieki i wychowania dzieci na barki starych rodziców Ułatwia to niewątpliwie realizację ich własnych celów życiowych, a jednocześnie w razie niepowodzenia w wychowywaniu dzieci "rozgrzesza" z odpowiedzialności, znajduje "winnych" Nic więc dziwnego, że dochodzi do konfliktów przybierających nawet bardzo drastyczne formy

Jeśli chcemy, by dziadkowie skutecznie pomagali nam w wychowaniu własnych dzieci, musimy zbudować ich i swój autorytet przez właściwe postępowanie Dzieci nigdy nie słuchają wzniosłych kazań i pouczeń, lecz sądzą czyny i z nich tworzą sobie wzorce I tak jak my traktujemy naszych rodziców, tak one będą traktowały nas, gdy będziemy dziadkami ich własnych dzieci

GS



Rys 1



PORADY PRAKTYCZNE

ZIMA TUŻ, TUŻ...

WINTER IS JUST AROUND THE CORNER



Jeśli nie zamstalowałeś izolacji w swym domu, nie zabezpieczyłeś szczelin lub nie przerobiłeś systemu olejowego ogrzewania na inny — Twoje tegoroczne rachunki za ogrzewanie będą najprawdopodobniej wyższe niż poprzednio

MY CI poradzimy jak wprowadzić najbardziej oszczędne rozwiązanie w Twoim domu, jak postępować z kontraktorami, jak dokonywać poprawek samemu i gdzie nabywać materiał

Poinformujemy Cię także odnośnie dotacji rządowych na ten cel oraz POZYCZEK o zmniejszonej stopie oprocentowania udzielanych przez naszą firmę

TORONTO HYDRO

595-6780

POMYSŁY, POMYSŁY

Nie wyrzucaj starych pończoch i rajstop Upiierz i składaj w woreczku Kiedy zbierze się odpowiednia ilość przystąp do dzieła

Odetnij stopy i wyrzuć, nie przydadzą się na nic Trzy pończochy (rajstopy) słimakowato, tworząc pasek szerokości ok 2 cm Naciągnij go lekko, zwine się w rulonik i powstanie gruba "nic" Zwijaj ją na kłębek Poszczególnie kawałki łącz węzłem jak na rys 1 Przeplataj kolory ciemne z jasnymi Dobierz odpowiednio grube sztyki i słupkami lub półsłupkami zrób dowolnej wielkości prostokąt Brzeg możesz ozdobić pikotkami z 3 oczek łańcuszka

Jeśli chcesz, możesz pończochy ufarbować w farbie do tkanin na dowolny odcień brązu, czerwieni, ciemną zieleń czy czerń Dysponując kilkoma kolorami możesz pokusić się o zrobienie bardziej fantazyjnego dywanika Wykonaj szydełkiem szereg elementów w kształcie kół, wielkości dużego spodka Ułóż je dobierając według gustu kolory i zeszyj Tego rodzaju "tkanina" wygląda bardzo ładnie na białej ścianie

Sposób wykonania poszczególnych elementów I okrażenie 4 oczka łańcuszka zamknąć w kółko 1 oczkiem ścisłym, II okrażenie w kółko zrobić 6 półsłupków i dalej robić słimakowato- III i IV okrażenie w każdy półsłupek wkuć 2 półsłupki, V okrażenie przerabiać bez dodawania, VI okrażenie w co trzeci półsłupek wrabiać 2 półsłupki, VII okrażenie przerabiać bez dodawania, VIII okrażenie w co trzeci półsłupek wrabiać 2 półsłupki, IX i X okrażenie przerabiać bez dodawania

Dalej w razie potrzeby przerabiać dwa rzędy bez dodawania, w następnym dodawać dwa półsłupki w co czwarty półsłupek, powtarzać



HOROSKOP



7.XII — 14.XII.



ANNA KEPLER

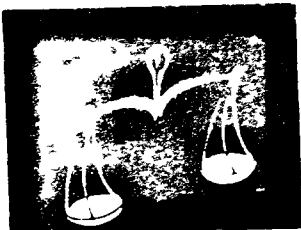
BARAN (ARIES)
21 03 - 20 04

Twoje bardzo silne dążenie do uporządkowania zawodowej działalności przyniosły i będą przynosić rezultaty, jeżeli tylko nie dasz się ponieść niecierpliwości. Również z ocenami i sprawami ludźmi musisz być ostrożniejszy, gdyż twoje poczucie sprawiedliwości nie jest obecnie zbyt wyważone. W nadchodzącym okresie staraj się unikać sprzeczek na finansowe tematy z bliskim znajomym, bo możesz potrzebować jego pomocy.

W twoim związku nastąpi poprawa atmosfery. Masz wielką intuicję i jeżeli będziesz rozsądnie postępował, to unikniesz nawet drobnych zadrażnień z partnerem. Uważaj na jedno ze swych dzieci, aby nie dało się ponieść zbyt wybujałej fantazji.

Romantyczne dążenia osoby wolnej nabierać zacząć kolorów i intensywności. Może zdecydujesz się wybrać we wspólną podróż. Jeżeli tak uczynisz, nie będziesz tego żałował.

Twoje nerwowe napięcia z ostatnich dni powinny zmaleć i tym samym poprawi się twoje samopoczucie. Ale żeby nie było za dobrze, grozi ci jakaś mała niedyspozycja przewodu pokarmowego.

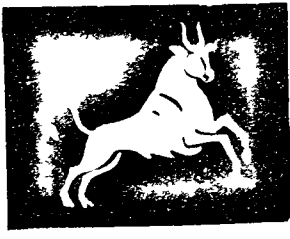
WAGA (Libra)
24 09 - 23 10

To nie przesada, ale znajdujesz się w szczytu swoich możliwości. Wykorzystaj to! Osiągnąłeś wewnętrzny spokój, bo wszelkie sprawy zdążają do pomyslnego rozwiązania. Będziesz miał finansowe korzyści, uznanie i zadowolenie. Może tylko za bardzo zaprzetasz sobie głowę drugorzędnymi kwestiami. Pozostaw je innym. W tym okresie unikaj spiec w kontaktach z innymi ludźmi. Ale to nie oznacza, abyś wystrzegał się dyskusji. W najbliższym czasie czeka cię jakaś przyjemna finansowa niespodzianka.

Dużą wagę przywiązujesz do swojego otoczenia i jego ulepszenia, w czym zgadzasz się ze swoim partnerem. Ta wspólnota dążeń wróży wiele słonecznych dni pod waszym dachem. Jedno z twoich dorosłych dzieci potrzebuje twojego poparcia. Stać cię na to, by jej udzielić.

Osoby wolne mogą w tym okresie spotkać kogoś, kto ich zafascynuje tak dalece, że zaczną działać spontanicznie i trochę w oderwaniu od rzeczywistości. Ale w połowie miesiąca niektóre sprawy zmieniają ich poglądy i dopiero wtedy zapadną właściwe decyzje.

Ze zdrowiem układu się jak najlepiej

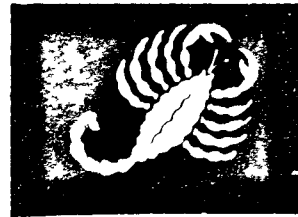
BYK (Taurus)
21 04 - 21 05

Zachodzące zmiany w miejscu pracy powinny być korzystne dla ciebie, mimo że przede wszystkim przybywa ci pracy. Musisz przejawiać nieco więcej inicjatywy, opracować jakiś plan własnego działania, w którym niemałą rolę powinna odegrać dyplomacja. Bądź ostrożny w stosunkach z kolegami i przełożonymi, nie dowierzaj wszystkim, bo ktoś z twego otoczenia pragnie cię wywieść w pole.

W twoim związku jedno z was będzie utrudniało wzajemne porozumienie. Musisz zdobyć się na więcej cierpliwości. Zaistniałe nieporozumienia są do usunięcia, więc zrób wszystko w tym celu dla dobra rodziny. Poza tym jakaś starsza osoba z rodziny tęskni za wiadomościami. Napisz list lub zatelefonuj.

Dla osób wolnych okres romantycznych przeżyć staje cię nieomal poetyczny. Ale istnieje w tobie obawa, czy zostaniesz zrozumiany przez partnera. Przede wszystkim musisz dać mu odczuć jak bardzo ci na nim zależy.

Już czas zwolnić tempo życia, niczego nie forsować na siłę, znajdować więcej czasu na relaks i na hobby.

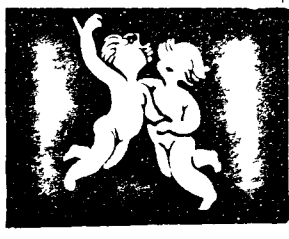
SKORPION (Scorpio)
24 10 - 22 11

Twoje zainteresowanie finansowymi sprawami (powinny) obecnie wyglądać pomyslnie. Stale nasuwa ci nowe pomysły. Od razu ostrzegam, że nie wszystkie twoje wybujałe plany mają szansę powodzenia, ale niektóre przyniosą ci zadowolenie. Szczególnie te, w których będziesz mógł wykorzystać swoje twórcze możliwości.

W twoim związku istniejący niepokój i być może nieporozumienie rodzinne powinny ustąpić w drugiej dekadzie miesiąca. Czekają was towarzyskie wypadki, których nie powinniście unikać. Jedno z dzieci spisuje się obecnie nadzwyczajnie. Okazcie aprobatę takiemu postępowaniu, co będzie dodatkowym bodźcem dla waszej latorośli.

Osobie wolnej coraz częściej nasuwają się myśli o znalezieniu stałego związku, wspólnego działania i oparcia w życiu.

Znajdziesz się w okresie przypliwów i odpływów energii. Stąd twoje samopoczucie będzie chwiejne. W okresie apatii radzę trochę przewietrzyć się poza domem.

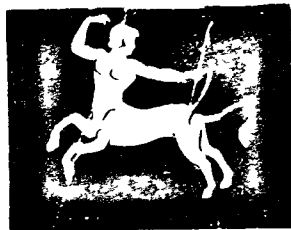
BLIŹNIAKI (Gemini)
22 05 - 21 06

Otwierają się przed tobą możliwości uzyskania korzyści ze wspólnych przedsięwzięć finansowych. Masz dobre rozeznanie sprawy i tylko mądrze wykorzystaj własne umiejętności dla osiągnięcia celu. W pracy nie omną ci pewne problemy, które na jakiś czas zakłócą normalne działanie.

W swoim związku potrafisz znaleźć właściwe słowa porozumienia i stworzyć odpowiednią atmosferę. Mimo to możesz przeżyć niespodziankę, której nie oczekiwałeś. Jest to jednak sprawa ulotna i nie powinieneś przywiązywać do niej większej wagi. Jeżeli ktoś z dzieci wydaje ci się niezrównowagowany, to koniecznie trzeba znaleźć przyczynę jego przygnębienia.

Osoba wolna wydaje się partnerowi pełna uroku, ale nie zapominaj, iż partner oczekuje jeszcze słów miłości.

Jeżeli masz jakiś zdrowotny problem, z którym nie możesz sobie sama poradzić, to dłużej nie zwlekaj, ale porady poszukaj u lekarza. Ale z drugiej strony nie wynajduj też sam w sobie urojonych chorób.

STRZELEC (Sagittarius)
23 11 - 21 12

W nadchodzącym okresie staraj się nie mieszać spraw finansowych ze sprawami przyjaźni, gdyż kierują nimi odmienne prawa. Na tym tle możesz mieć nieporozumienia, które dopiero ktoś bardzo ci bliski pomoże rozwikłać. Wszystkie sprawy, na których co zależy, popychaj do przodu, chociaż przekonasz się sama, że w niejednym wypadku będzie to wymagało rewizji niektórych twoich poglądów i twojego stanowiska. Organizacja do której należysz albo do której przystąpisz pozwoli ci rozwinąć wiele wymarzonych idei.

Partnerowi wydajesz się jakby odrodzony. Robisz wszystko, żeby w waszym związku nie było ani jednego nudnego dnia. Już tylko z tego powodu życzyć każdemu takiego Strzelca. Sprawa kształcenia któregoś z dzieci staje się aktualna i trzeba ją będzie rozwiązać.

Osoby wolne wiedzą o swym uroku osobistym i korzystają z tego. Ale partner zbyt często nie domyśla się, że twoja wolność osobista jest ci najdroższa.

Może się odezwac stara dolegliwość zdrowotna i wtedy będzie trochę kłopotu. Tylko nie próbuj leczyć się na własną rękę. Najczęściej nie wychodzi to na zdrowie.

RAK (Cancer)
22 06 - 23 07

Otwierają się przed tobą szerokie możliwości działania, ale za bardzo nie wiesz, na co się głównie zdecydować. I to jest właśnie twoje największe nieszczęście. Musisz zastanowić się dłużej, którą drogą wyruszyć w przyszłość. Masz szansę osiągnąć spore korzyści. Tak materialne, jak uznaniowe. W tej sprawie może być ci potrzebna rada dobrego prawnika.

Nareszcie w związku czujesz się szczęśliwy i potrzebny. Sprawy z partnerem nadal będą układać się pomyslnie. I właśnie w takim okresie może cię najść ochota na rozrachunkową rozmowę, przed którą przestrzegam. Może nie pomóc, lecz zaszkodzić.

Wolną osobą zawiadną uczucia miłosne do tego stopnia, iż będzie gotowa powiedzieć to ostateczne słowo. Okres najbliższy jest rzeczywiście szczęśliwy dla 'zniewolonych' RAKÓW.

Twoje nawykowe zamartwianie się i urojone obawy są w większości przypadków nieuzasadnione i one to podcinają twoją energię i psują samopoczucie. Musisz wreszcie zrozumieć, że nie jesteś chodzącym nieszczęściem i że w życiu czeka cię wiele dobrego.

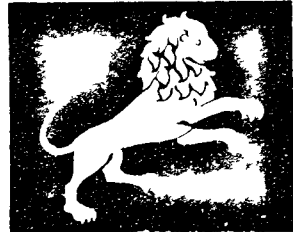
KOZIOROŻEC (Capricorn)
22 12 - 20 01

Prawdopodobnie całkiem niespodziewanie zostaną rozwiązane twoje zawodowe problemy. W każdym razie będzie to rozwiązanie nie całkiem po twojej myśli, ale w sumie korzystne dla twoich dalszych planów. A pociągają cię całkiem nowe idee i sprawy. Jednak równocześnie pragniesz uporządkować swoje obecne finanse. I jedno i drugie musisz rozważnie traktować, przeprowadzać je sekretnie, bowiem zbytbynógłos może ci tylko przeszkodzić.

W twoim związku nadal przewijają się jakieś niezapomniane sprawy, o których czas najwyższy byłoby zapomnieć. Wiele wspólnych spraw z partnerem możesz właśnie ty łagodnie usmiechem i dobrym słowem. W najbliższym czasie jedno z dzieci stanie się powodem waszej dużej radości.

Osoba wolna spogląda na świat przez różowe okulary. Również przez nie widzi swego partnera. Ale jego uczucia są mu jednak przychylnie i może na niego liczyć.

Twoje zdrowie nie sprawia ci większych kłopotów, ale potrzebna ci jest regeneracja sił.

LEW (Leo)
24 07 - 23 08

Jeżeli w poprzednim okresie ryzykowne posunięcia przynosiły ci zyski, to obecnie przychodzi czas nie najlepszy na ten sposób zdobywania finansów. Musisz być bardzo ostrożny i bardzo uważać, a nawet radziłabym się wstrzymać od niepewnych kroków, albowiem to, co w obecnej chwili wydaje ci się nęcącym przedsięwzięciem, może już w niedalekiej przyszłości okazać się chybnym pomysłem. Straciłbyś tych już nie odrobisz.

Mimo że jesteś w związku, to ciągnie cię do towarzyskich zabaw, do jakich pozadomowych przeżyć. Twojemu partnerowi takie postępowanie nie odpowiada i stąd podniecone nastroje i nerwowe postępowanie. Jesteś tą stroną, od której najczęściej zależy. A partner jest ci jeszcze życzliwy. Oboje jesteście dumni ze zdolności jednego z dzieci.

Osoba wolna jest przejęta romantycznymi przygodami. Czy tylko nie ulega pewnym złudzeniom?

Od jakiegoś czasu prowadzisz rabunkową gospodarkę ze swoim organizmem. Ulegasz wszystkim przyjemnościom. Taki styl życia już jutro może odbić się na twoim zdrowiu.

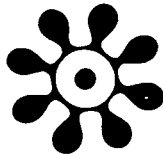
WODNIK (Aquarius)
21 01 - 19 02

Twoje najbliższe zamierzenia i działania staną się decydujące dla uzyskania spokojnego jutra i sukcesów. Nie jest wykluczone, że będzie to związane z twoimi planami dotyczącymi jakiejś dużej organizacji społecznej. I mimo różnych trudnych chwil już teraz powinieneś odczuwać pierwsze skutki takiego właśnie układu. Nie obawiaj się jasnego stawiania kwestii i przyznawania się do błędów. Tym zyskasz sobie większe uznanie. Przy tym wszystkim za często zapominasz o oddanych ci przyjacielach. Powróć do częstszych z nimi spotkań, bo obecna sytuacja może ci sprawić kłopoty w przyszłości.

Ze swoim domem wiązesz optymistyczne nadzieje i mimo trudności, których masz niemało, pragniesz uporządkować wiele spraw. Dużej zachęty i pomocy możesz oczekiwać w tym względzie od partnera.

Dla osób wolnych jeszcze nie nadszedł czas do podjęcia decyzji w romantycznej kwestii. Jeszcze się wahają. To samo zresztą dotyczy ich partnerów.

Co do zdrowia, to wreszcie zacznij przestrzegać jakiegos regulaminu dnia i to we wszelkich sprawach. Pracy, odżywiania, odpoczynku.

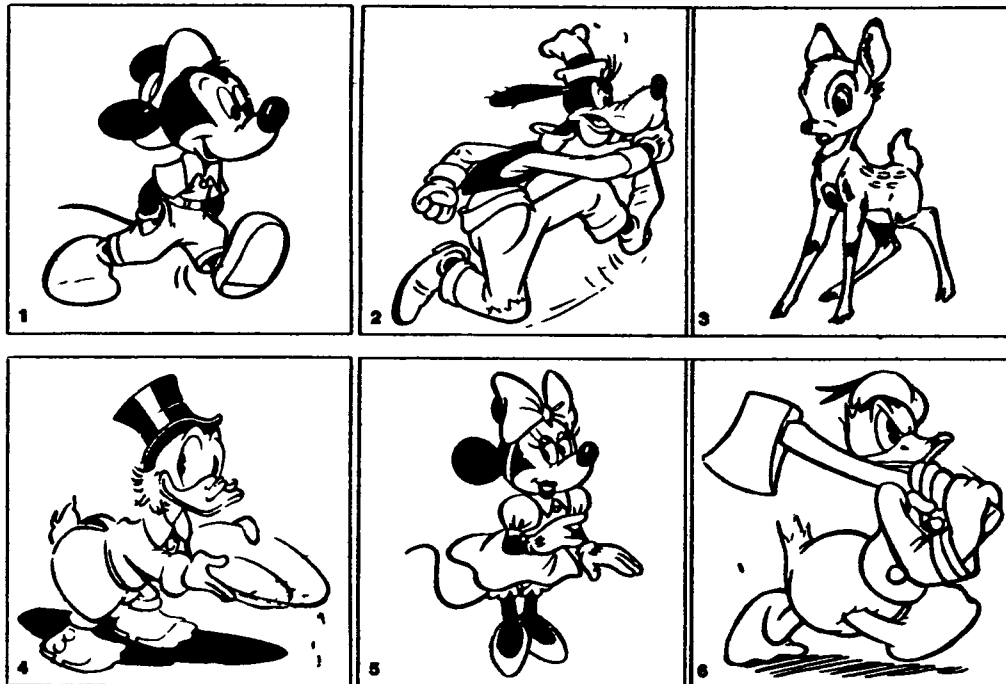


STRONA BOJKA I LOJKA

Psychozabawa dla dzieci

Wybierzcie jedno z tych zwierzątek, ale takie, które wydają Wam się najmilsze, lub które darzącie specjalną sympatią

Ale bez długiego zastanawiania się Potem przeczytajcie objaśnienia u dołu strony Dowiedziecie się czegoś o swoim charakterze



DISNEYOWSKIE ZWIERZĄTKA

- Nr 1 Jesteś nieśmiały(a) Trzymasz się z daleka od swoich rówieśników, ale gdy znajdziesz bliskiego kolegę, obdarzasz go przyjaźnią i serdecznością Masz skłonności do traktowania wszelkich spraw zbyt uczuciowo
- Nr 2 Masz dużą fantazję, jesteś ruchliwy, czasem nawet za bardzo Toteż bywa, że nie jesteś w zgodzie ze swym otoczeniem Szybko wpadasz w rozpacz, ale szybko też zmieniasz nastroje
- Nr 3 Będzie ci czasem trudno w życiu, bo jesteś zbyt wrażliwy, delikatny. Masz duże zdolności i będziesz się, być może, wyładowywał w dziedzinie artystycznej. Pragniesz być szczęśliwy, a rozczarowujesz się często
- Nr 4 Jesteś bardzo praktycznym osobnikiem Zawsze sobie jakos poradzisz, nawet w trudnych sytuacjach Złościsz się, denerwujesz, ale w gruncie rzeczy, jesteś dobrym kumplem i można na ciebie liczyć.
- Nr 5 Trochę filozof, trochę mędrak A w ogóle pewno czeka cię kariera dyplomatyczna, ponieważ umiesz wywinąć się z wszelkich kłopotów Gdy do bardzo się mądrzysz natykasz się na niechęć swego otoczenia
- Nr 6 Jesteś za impulsywny Przydałoby się więcej opanowania i dobrego wychowania. Poza tym jest w tobie i druga natura nosisz w sobie marzenia o wielkich przygodach i pięknych, szlachetnych uczynkach

Leszek Mech

TAM - TAM

Jeśli prawdę napisać mam to najbardziej mi się podoba nie mrówkojad, nie struś, nie baobab, lecz po prostu zwyczajny tam-tam

Obciągnięty skórą pien drzewa wprost cudowne ma możliwości Murzyn pragnie do re mi zaspiewać, ale chryпка przeszkadza i złości, wtedy bierze tam-tam do ręki i stuk stuk ulubione piosenki

W afrykańskiej głuszy dla przykładu telefony, listy, telegamy, a nawet sąsiedzkie gadu-gadu zastępują po prostu tam-tamy Można rzec w afrykańskiej głuszy do mówienia trzeba mieć uszy

W innych krajach w porze obiadu to najczęściej dzieci ani śladu i tłumaczą się potem tak samo "nie słyszałem wołania, mamoo" Natomiast w Kongo mamy po prostu mają tam-tamy, głos bębna wszędzie doleci, stąd wymówek nie mają dzieci

Albo w polskiej szkole klasówka, większość dzieci smutna i błada, a tam tam-tam dyktuje słówka czyli wprost do ucha podpowiada

Chcesz zadzwonić do kogoś z daleka - a tu numer zajęty bez przerwy, musisz czekać, czekac i czekac, tracisz czas i w dodatku nerwy, gdy tymczasem w dalekiej Mombasie przekazujesz tam-tamem nowiny i odpowiedz masz za pół godziny, zysk na zdrowiu i zysk na czasie

Tych przykładów wystarczy chyba i stąd wniosek prosty szalenie, nie daktyl, nie lwa, nie wieloryba, ale tam-tam najwyższej cenie

Królowa Zima

Pewnego grudniowego poranka, na miedzym pagórku za domkiem, Bolek i Lolek ulepił śniegowego bałwanka Nos zrobili mu z marchwi, oczy z błyszczących węgielków, a na głowę włożyli stary dziurawy kapelusz

— Lolku, stań na chwilę obok bałwanka, chcę cos sprawdzić — odezwał się Bolek — Fiu, fiu! — gwizdnął przeciągle i udając zdumienie zamruczał — Zdziwające podobieństwo Jak dwie krople wody

Lolek momentalnie odskoczył od bałwanka — Głupie zarty — wysapał oburzony

Bolek podniósł dwa palce w górę

— Przysięgam, że jesteście podobni do siebie

Proszę cię, prze — Lolek nie dokonczył zdania Ze szczytu pagórka nagle nadleciał wiatr, zagłuszył słowa, śniegiem sygnał w twarze i wokół chłopców zawirował świstem-śpiewem

Zza siedmiu gór
zza siedmiu chmur
zza siedmiu mórz
królowa zim
z orszakiem swym
przybywa już

— Bolku, co to było? Słyszałeś? — wyszeptał przestraszony Lolek

Bolek mocniej nacisnął czapkę na uszy

— Wiatr wieje z północy Zbliża się zamiec

— Ale ten wiatr wyraźnie coś mówił

— Chyba to, że musimy wracać do domu — uśmiechnął się Bolek i ruszył w dół po zboczku pagórka



— Zaczekaj! — wykrzyknął Lolek i pobiegł za przyjacielem

W dolince zasypanej śniegiem rosły trzy brzozy Oszronione gałązki zwisały tuż nad ziemią Lolek mijając drzewa usłyszał ciche dzwoneczki sopli

Dzyn' Dzyn' Dzyn' Dzyn'
Królowa zim
gdzie ślad jej stóp,
gdzie kładzie dłoń,
tam śnieg i lód,
tam biały szron,
z długiego snu
królowa zim
przybywa tu
Dzyn' Dzyn' Dzyn' Dzyn'

Lolek dotknął ramienia przyjaciela Bolek zatrzymał się — Co się stało? Lolek wskazał na drzewa — Coś mówią Posłuchaj tylko

Bolek podniósł nausznik czapki Po chwili opuścił go z powrotem

— To sople tak dzwonią na wietrze Nie zatrzymuj się co chwilę i nie zwracaj uwagi na byle głupstwo Musimy się pospieszyć, bo zamarzniemy zanim dojdziemy do domu

Po kilku krokach Lolek odwrócił głowę i zobaczył biały obłok Wylonil się zza widnokręgu i szybko sunął po spokojnym niebie Zbliżając się do pagórka płynął coraz wolniej i coraz niżej opadał, aż dotknął szczytu i okrył go zasłoną mgły Z mlecznej chmury wylonil się konie-siwki z rozwianymi grzywami Kopytami zaledwie dotykały ziemi nie zostawiając najmniejszego śladu Pobrzękały srebrne dzwoneki

— Bolku, spójrz za siebie! — zawołał ciszym głosem Lolek

Bolek zamrugał powiekami Śnieg iskrzył się dookoła niczym gwiazdzisty dywan, po którym sunęły sanie Chłopiec przyłożył dłoń do czoła i otrząsnął się Ale widziadło nie znikło W saniach jakby wyrzeźbionych z lodowej bryły siedziała niewiasta otulona gronostajowym futrem Na czarnych włosach migotał diadem W dłoni trzymała berło, którego skinienie przywoływało snezyce i zawieruchy

— Kto to? — trwożliwie wyszeptał Bolek

— Królowa Zima — jeszcze ciszej odpowiedział Lolek

Niewiasta wyciągnęła rękę i dotknęła pleców starszka-woznicy Sanie zatrzymały się nagle

DC NASTĄPI

HOKEJ NA LODZIE

WYNIKI 15
KOLEJKI SPOTKAŃ

Polski hokej przeżywa obecnie głęboki kryzys, wiele zespołów nie posiada własnych obiektów, za wypożyczenie lodowiska trzeba płacić 4-5 tys złotych za godzinę używania. Odczywa się chroniczny brak nawet podstawowego sprzętu, nie ma tasm do oklejania łopatek kija nie mówiąc o tym, że łyżew wyczynowych w Polsce się nie produkuje, a na import nie ma środków. Powyższą opinię wypowiedział szef szkolenia nowotarskiego Podhala, Stanisław Fryzlewicz.

Naprzód Janów-Podhale Nowy Targ 5 7 (1 4,4 2,0 1)
Stocznowiec Gdansk-Zagłębie Sosnowiec 3 11 (0 3,0 3,3 5)
GKS Katowice-ŁKS Łódź 3 1 (0 0,1 0,2 1)
GKS Tychy - Budowlani Bydgoszcz 7 3 (2 2, 4 1, 1 0)
Mecz Polonii Bytom z Cracovią nie doszedł do skutku z powodu awarii autokaru wiozącego hokeistów Cracovi

WYNIKI 16 KOLEJKI
SPOTKAN

Podhale-Katowice 8 3 (2 2,2 0,4 1)
ŁKS-Tychy 3 3 (1 1, 0 1, 2 1)

SPORT

Budowlani-Polonia 1 6 (1 2, 0 4, 0 0)
Stocznowiec-Cracovia 5 4 (3 2, 0 1, 2 1)
Zagłębie-Naprzód 9 1 (2 1, 4 0, 3 0)

TABELA

1	Zagłębie Sosnowiec	28 4	137-42
2	Podhale Nowy Targ	21 11	92-52
3	GKS Katowice	20 12	77-81
4	Polonia Bytom	19 11	75-41
5	GKS Tychy	19 13	78-59
6	Naprzód Janów	19 13	75-66
7	ŁKS Łódź	13 19	42-68
8	Budowlani Bydgoszcz	10 22	59-97
9	Cracovia	6 24	64-125
10	Stocznowiec Gdańsk	4 28	43-111

STRZELECTWO



Caracas Zakończyły się tu 43 Mistrzostwa Świata w strzelectwie sportowym. Trwały one 14 dni i brały w nich udział reprezentacje 19 państw.

Rewelacją wenezuelskich mistrzostw byli reprezentanci Chun Komunistycznych, którzy zdobyli aż 10 medali: 1 złoty, 3 srebrne i 6 brązowych. Chinczycy wystąpili po dłuższej przerwie na arenach między państwowych. Polska reprezentacja zdobyła dwa medale: 1 srebrny i 1 brązowy, oba wywalczył Jerzy Greszkiewicz — srebrny w strzelaniu do sylwetki



Na zdjęciu Jerzy Greszkiewicz

biegnącego dzika i brązowy również w strzelaniu do biegającego dzika w tzw. przebiegach mieszanych "Mixed Runs". Największą ilość medali zdobyli zawodnicy sowieccy - 64, w tym 34 złote, 15 srebrnych, 15 brązowych oraz zawodnicy USA 19, 3 złote, 9 srebrnych i 7 brązowych.

PIŁKA NOŻNA



Wydarzeniem nr 1 w polskim świecie piłkarskim nie były zakończone ostatnio rozgrywki ligowe, lecz pożegnanie jednego z najwybitniejszych polskich trenerów Kazimierza Górskiego. Trenowany przez niego zespół Legii wygrał wprawdzie w ostatnim swoim występie w rundzie jesiennej z Ruchem 1 0, ale pożegnanie



sławnego pana Kazia z warszawską publicznością nastąpiło tydzień wcześniej po przegranym meczu z Wisłą Kraków. (Szczegółowe wyniki i omówienie lig piłkarskich podamy w następnym numerze Echa Tygodnia).

Kazimierz Górski postanowił przejść na emeryturę, niewątpliwie wpływ na jego decyzję miała

postawa PZPN a ściślej mówiąc viceprezesa Leszka Rylińskiego. Kazimierz Górski nie "zmiescił się" w zespole ponad 20 osób towarzyszących piłkarzom na mistrzostwa świata w Hiszpanii. Na pytanie "jaki wpływ na postanowienie

przejścia na emeryturę miały kwestie związane z pana wyjazdem do Hiszpanii?"

Górski odpowiedział — Bardzo istotny. Słowa viceprezesa PZPN ze względu na wpływ na zawodników podważyły nie tylko moje umiejętności szkoleniowe. Ponad dwadzieścia osób towarzyszących piłkarzom miało znaczący wpływ na ich postawę, zaś moja obecność mogła spowodować ferment."

Zegna się ze sportem człowiek, który poświęcił 47 lat życia piłce nożnej - 17 lat kariery zawodniczej, 30 lat trenerskiej. Trener pod którego wodzą reprezentacja polskich piłkarzy odnosiła największe sukcesy: 1972 — złoty medal olimpijski w Monachium

1974 — trzecie miejsce w mistrzostwach świata w Niemczech Zach

1976 — srebrny medal olimpijski w Montrealu

Reprezentacja Polski pod jego opieką rozegrała 73 mecze międzypaństwowe, z czego odniosła 45 zwycięstw, 12 remisów, 16 porażek

*

Już 10 grudnia w Zurychu w hotelu Atlantis Sheraton odbędzie się losowanie czwartej rundy Pucharu Europy. Oprócz Widzewa Łódź do rozgrywek tych zakwalifikowały się drużyny Juventus Turyn, Liverpool, Aston Villa, Real Sociedad, Hamburger SV, Sporting Lizbona, Dynamo Kijów

*

W paryskim kabarecie "Lido" na Polach Elizejskich od 15 lat spotykają się czołowi piłkarze świata na uroczystości wręczenia nagrody "Złotego Buta" dla najlepszego strzelca ligowego. Ostatnio Lido gościło również najlepszych piłkarzy i strzelców finałów mistrzostw świata "Złoty But" dla najlepszego ligowego strzelca otrzymał Holender Wim Kieft, który w sezonie 1981-82 zdobył 32 gole dla Ajaxu Amsterdam. Kieft nie ukończył jeszcze 20 lat

i jest najmłodszym z dotychczasowych laureatów

Gwiazdą wieczoru był jednak Paolo Rossi który otrzymał aż trzy trofea, "Złoty Piłkę" za zwycięstwo w dziennikarskim plebiscycie na najlepszego piłkarza mistrzostw świata w Hiszpanii, "Złote Buty" dla najsukuteczniejszego strzelca Espana'82 i wreszcie nagrodę dla Juventusu za zajęcie trzeciego miejsca w klasyfikacji najlepszych drużyn Europy

Z OSTATNIEJ CHWILI

W rozegranej 17 kolejce spotkań I ligi hokejowej padły wyniki:
Zagłębie Sosnowiec-Podhale Nowy Targ 4 2
Naprzód Janów-Cracovia 7 3
Stocznowiec Gdańsk-Budowlani Bydgoszcz 8 1
GKS Tychy-GKS Katowice 5 3
Polonia Bytom-ŁKS Łódź 3 0

TABELA

1	Zagłębie	30 4	141-44
2	Podhale	21 13	94-56
3	Polonia	21 11	78-41
4	Tychy	21 13	83-62
5	Naprzód	21 13	82-69
6	Katowice	20 14	80-86
7	ŁKS	12 22	42-71
8	Budowlani	10 24	60-105
9	Stocznowiec	6 28	51-112
10	Cracovia	6 26	67-132

JERZY RUDOLF

DZIĘKUJEMY!

Na pomoc dla marynarzy
Zb. Dąbrowski \$ 20

*

Na aparat słuchowy dla oficera
AK — R. Dąbrowski — \$ 30

*

Państwu Bożenie i Romanowi
Retmanom, Guelph, którzy
przekazali 50 dol na fundusz
prasowy Echa Tygodnia

WYSYŁAMY PACZKI DO POLSKI

UWAGA POLONIA

UWAGA NOWO PRZYBYLI!

SEMEHEN WHOLESALE MEAT
i b. prac. "SCAN"

WIELKA OKAZJA — CENY HURTOWE NA WĘDLINY
WYROBY WĘDLINIARSKIE WYROBY GARMAZERYJNE
I MIĘSO WŁASNEJ PRODUKCJI ORAZ PRODUKTY
Z POLSKI

Produkujemy 100 różnych gatunków wędlin

1572 Bloor St W (przy Dundas St W) Tel 534-2023

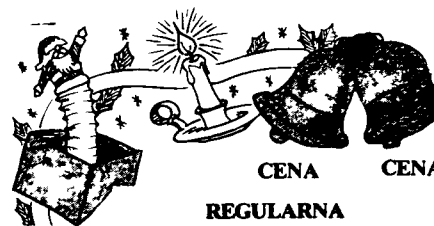
Sklep czynny

poniedziałek 9 00-6 00

wtorek sroda, sobota 9 00 - 6 00

czwartek 9 00 - 7 00

piątek 8 30 - 8 00



CENA CENA

REGULARNA

POŁĘDWICA PIECZONA (nie krojona) (1 lb)	\$5.45	\$3.69
KIEŁBASA MYŚLIWSKA-DEBRECZYNA (1 lb)	\$3.89	\$2.89
KIEŁBASA WIEJSKA I POLSKA (1 lb)	\$3.99	\$2.99
PASZTETOWA (1 lb) ..	\$2.99	\$1.89
CZEKOLADA MLECZNA Z ORZECHAMI "WEDEL" 150g (łącznie z podatkiem) ..	\$2.09	\$1.69
ASORTYMENT POLSKICH ZUP KRUPNIK; BARSZCZ CZERWONY, BARSZCZ BIAŁY-ZUREK, GRZYBOWA Z MAKARONEM, GRZYBOWA KREMOWA, KAPUŚNIAK	\$1.19	\$.79
BIGOS POLSKI R.T.E. (1 lb.) ..	\$1.49	\$.99
PIEROGI Z MIĘSEM, Z KAPUSTĄ oraz Z SEREM I ZIEMNIAKAMI (Ruskie) (1 tuzin) ..	\$2.99	\$1.79
MIESZANKA CZEKOLADOWA "WEDEL"	\$2.99	\$1.99
GOŁĄBKIR T.E. (1 KONTENER 4 sztuki) .	\$4.20	\$2.40
POLSKI KISIEL ZURAWINOWY (GALARETKA) ..	\$1.19	\$.79
ANDRUTY CZEKOLADOWE PRINCE-POLO (1 sztuka 2 oz.) ..	\$.49	\$.36
ANDRUTY CZEKOLADOWE PRINCE-POLO (1 PUDEŁKO 20 sztuk)	\$9.80	\$6.80
CUKIERKI KRÓWKI MLECZNE i CZEKOLADOWE (1 lb) ..	\$1.99	\$1.49
CUKIERKI "WEDEL" NADZIEWANE, MARMOLADOWE, CZARNA PORZECZKA, MIODOWE, MIĘTOWE, OWOCOWE (1 lb)	\$1.99	\$1.49
SYROPY "KRAKUS". MALINOWY, CZARNA PORZECZKA, TRUSKAWKOWY I WIŚNIOWY ..	\$2.35	\$1.57

SPORT

15 i 16 kolejka spotkań I ligi hokejowej potwierdziła zwykłą formę zawodników Podhala Nowy Targ. Po wygranych meczach z Naprzodem Janów i GKS Katowice, Podhale awansowało

HOKEJ
NA
LÓDZIE



na pozycję wicelidera Lider Zagłębie Sosnowiec zdecydowanie przewodzi stawce utrzymując bezpieczny dystans, 7 pkt przewagi Zagłębie straciło w tegorocznych rozgrywkach tylko 4 pkt i jest to

bezpośrednio aktualnie najlepszy zespół hokejowy w Polsce

Niedawny wicelider Naprzód Janów został ostatnio rozgromiony przez Zagłębie 9:1, świadczy to o olbrzymiej różnicy poziomów, ale nie tylko

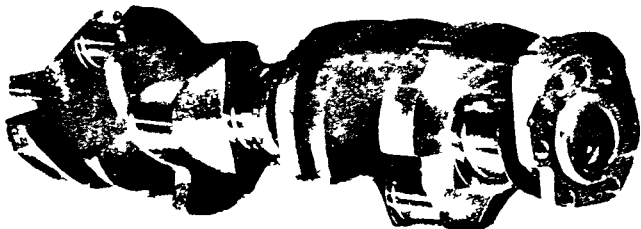


KUPNO - SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI
sprawnie załatwia
agenci firmy **HIGH PARK**
Tel 532-4441 217 Roncesvalles Ave



Crankshaft Service & Supply
483 Duponts St

NAPRAWY SILNIKÓW SAMOCHODOWYCH
ZAWORY od 195 00
PIERSCIENIE od 295 00
WAŁY KORBOWE OD 325 00



TELEFONOWAĆ: TORONTO (614) 537-2529,
M. Kawnik

UWAGA
Polonia w Toronto i okolicy
POLISH ALLIANCE (TORONTO)
CREDIT UNION LTD.
2150 BLOOR ST. W.
(Wejście od wschodniej części budynku)
TEL. 762-9523

Konta depozytowe	9 %	rocznie
Specjalne konta depozytowe (minimalny depozyt \$5000 oprocentowane na każdy dzień depozytu)	8 %	rocznie
3-miesięczne certyfikaty	10 1/2 %	rocznie
6-miesięczne certyfikaty	10 1/4 %	rocznie
1-letnie certyfikaty	10 %	rocznie
3-letnie certyfikaty	10 %	rocznie
RRSP i RHOSP	11 %	rocznie
Pozyczki personalne	17 %	rocznie
Hipoteki	14 1/2 %	rocznie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE
CODZIENNIE od 12 do 2:30 po poł. i od 7:30 do 9 wiecz.
WTORKI tylko od 12 do 2:30 po poł. oraz SOBOTY
od 10 do 12:30

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union

Astra Meat Market

Właściciel E. Rembacz

Na składzie świeże mięsa — własnego wyrobu
wędliny oraz importowane towary spożywcze

2238 Bloor St West — Toronto
Tel 763-1093

OGŁOSZENIA

Cennik ogłoszeń

1 kolumna x 1 cal — 5 dolarów
2 kolumny x 1 cal — 10 dolarów
1 kolumna x 2 cale — 10 dolarów
1/2 strony — 175 dolarów
1 strona — 350 dolarów

OGŁOSZENIA O WOLNYCH MIEJSCACH PRACY
ORAZ OSÓB POSZUKUJĄCYCH TAKOWEJ
BEZPŁATNE

Our Canada Publications has an opening for a **PRINTER**. Fluent in English, some experience on **MULTI 1250 W** essential. Call 362-1525, ask for Tom.

* * *

Our Canada Publications potrzebuje **DRUKARZA**. Wymagana biegła znajomość angielskiego. Tylko ktoś kto przez jakiś czas pracował na **MULTI 1250 W**. Telefonować do Toma, 362-1525

G.A.C. — CARPET CLEANING

Oferujemy nowoczesny sposób czyszczenia dywanów i tapicerki meblowej

Wykonujemy szybko i solidnie
30% specjalna obniżka świąteczna

np salon, jadalnia połączone holem i 1 sypialnia

tylko 59 \$

telefon 225-59-57

MY THREE SONS RESTAURANT

153 Roncesvalles Ave
Tel 536-6119

DANIA POLSKIE I KANADYJSKIE
PIEROGI ZUPY DOMOWE
W KAŻDĄ SOBOTĘ - FLACZKI
ZAPRASZAMY



PROŚBA STAREGO PARTYZANTA

Potrzebna pani do opieki nad dwojga dzieci 4 i 3 lata oraz do lekkiej pracy domowej, z zamieszkaniami. Znajomość angielskiego lub rosyjskiego pożądana. Tel 635-0498 lub 592 7794 od 9 do 5-tej

Wyższy oficer Armii Krajowej wiek ok 80 lat mieszkający obecnie w Polsce prosi o APARAT SŁUCHOWY, może być używany. Prosimy o telefony w Toronto 762-9880 za dnia lub 233-4423 wieczorem

NAJNIŻSZE CENY W CAŁEJ KANADZIE

PROPONUJE NA ŚWIĘTA
ZAWSZE SOLIDNA KANADYJSKA FIRMA

POLIMEX

PACZKI MORSKIE EXPRESOWE 68 Ć FUNT \$ 1.50 kg.
DOSTAWA 4—7 TYGODNI BEZ ŻADNYCH DOPLAT

PACZKI LOTNICZE + 1.77 FUNT (\$ 3.90 kg)
DOSTAWA 14—21 dni (BEZ ŻADNYCH DOPLAT)

WSZYSTKIE PACZKI DOSTARCZANE SĄ DO DOMÓW ODBIORCÓW
KAŻDY WYSYŁAJĄCY PRZEZ POLIMEX OTRZYMUJE POTWIERDZENIE ODBIORU

PRZYJDŹ LUB ZADZWOŃ

od poniedziałku do piątku od 10 rano do 7 wieczorem.

sobota od 10 rano do 4 po południu

"POLIMEX"

2053 DUNDAS ST. WEST. TORONTO, ONT. TEL 537-7914.

Lokalni przedstawiciele w całym Ontario



Skorzystaj z okazji
Prześlij

w "ECHU"
życzenia
świąteczne
cena ogłoszenia ozdobnego
20 dol.



"ECHO TYGODNIA" P O Box 503 Station D